

# Przedkongresowa konferencja w „Stalowej Woli“

W kombinacie przemysłowym „Stalowa Wola“ odbyła się 9 bm. ogólnozakładowa konferencja, na której omówiono węzłowe problemy pracy organizacji związkowych i samorządu robotniczego w kampanii przedkongresowej.

W toku obrad głos zabrał uczestniczący w konferencji członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, który wskazał na doniosłe znaczenie zbliżającego się Kongresu Związków Zawodowych. Powinno on bowiem rozstrzygnąć zasadnicze statutowe problemy polskiego ruchu zawodowego i najbardziej istotne dla klasy robotniczej sprawy społeczno-bytowe. Mówiąc o szybkim rozwoju gospodarczo-społecznym naszego kraju po VI Zjeździe partii W Kruczek stwierdził, że jest on wynikiem dobrze zrozumianej jedności między sprawami bytu a produkcji.

Na konferencji, w której udział wzięli I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Stanisław Szkraba — dokonano wyboru 8 delegatów na Kongres PAP



Wywrotki — giganty

## Dzień Kolejarza

### Wysokie odznaczenia za dobrą pracę

Wczoraj, 9 bm., w Sali Wielkiej Pałacu Kultury, odbyła się Akademia okręgowa z okazji Dnia Kolejarza. Przybyli na nią m. in.: wiceminister komunikacji — Walenty Szablewski, przewodniczący WKZZ w Poznaniu — Czesław Kończal oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Wielkopolski.

Okolicznościowy referat wygłosił dyrektor naczelny Okręgu Kolei Państwowych w Poznaniu — Edmund Rejek. Mówca przypomniał zebranych listę tegorocznych osiągnięć kolejarzy Poznańskiego i Zielonogórskiego. Jest ona pokaźna, co znalazło potwierdzenie w podsumowaniu współzawodnictwa pracy I półrocza 1972 roku. Poznańska DOKP (o czym pisaliśmy już obszerniej) okazała się, podobnie jak w roku ubiegłym, najlepsza w kraju.

Głos zabrali również: wiceminister komunikacji — Walenty Szablewski, który gratulując poznańskim i zielonogórskim kolejarzom pięknych sukcesów, poinformował o najbliższych, zakrojonych na szerszą skalę, zamierzeniach, mających na celu unowocześnienie polskiego kolejnictwa oraz sekretarz Zarządu Głównego ZZZK — Hanna Cwiejkowska.

Kolejarzom Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w dniu ich święta przekazał ponadto życzenia zastępca dyrektora



W północno-zachodniej części kraju zachmurzenie duże, z wielkimi przejaśnieniami, miejscami opady. Na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W godzinach popołudniowych i wieczornych skłonność do lokalnych burz i przelotnych opadów. Rano miejscami mgły. Temperatura maksymalna od 18 st. na północnym zachodzie do 24 i 26 st. na pozostałym obszarze.

# GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN  
10/11 IX 1972  
Wydanie A

Rok XXVIII  
Nr 216 (8878)  
Cena 50 gr

## Oferta „Jesieni“ - towary za 83 mld zł

Minister E. Sznajder dobrze ocenia ekspozycję Targów

Przed otwarciem dzisiejszych XXX Targów Krajowych, odbyła się w sobotę, jak zwykle, konferencja prasowa ministra handlu wewnętrznego i usług Edwarda Sznajdra, który szeroko omówił charakter i walory obecnej imprezy oraz jej oferty.

Minister podkreślił, że dzięki dynamicznemu wzrostowi rozwoju gospodarki, a co za tym idzie — także obrotów handlu (o 12,8 procent wyższych niż rok temu) przed obecnymi Targami stoi zadanie nie tyle umacniania równowagi rynku, bo jest to już trwałe zjawisko w kraju, lecz konieczność maksymalnego dostosowania się do zmieniających potrzeb nabywców. Problemy ilościowego zaopatrzenia zastąpiły więc zostały potrzeby ści-

ślych porozumień przemysłu i handlu w sprawie rodzaju i wzornictwa produkcji rynkowej. Wyrazem innych zmian są także nowe próby kompleksowego rozwiązywania zagadnień zaopatrzenia, w postaci problemowych wystaw: „My Meble, Mieszkanie” kompleksowego ubioru, usprawnień w gospodarstwie domowym i sposobów zagospodarowania wolnego czasu (sport, turystyka, rozrywka).

Wartość jesiennej oferty wy-

stawców targowych wynosi ponad 83 mld zł, z czego tylko 11 mld zł stanowią środki spożywcze. W grupie artykułów przemysłowych największe towary oferują przemysł ciężki i maszynowy (za 25 mld zł), zwiększając obecnie ofertę o 2,5 mld zł w porównaniu z ubr.; przemysł lekki — towary za 14,8 mld zł, to jest o 2,9 mld zł więcej niż rok temu. Tym samym coraz mniej w obecnej ekspozycji widnieć będzie wywieszek z symbolem „TR” — towar rozdzielany. Ponadto resort leśnictwa oferuje produkcję wartości 8,9 mld zł, przemysł terenowy — za 4,4 mld zł, spółdzielczość pracy — za 8,2 mld zł, rzemiosło — za 1,4 mld zł.

Minister Sznajder z dużym zadowoleniem podkreślił postęp w przemyśle meblarskim, który swą ofertą (7,5 mld zł) i wystawą „MMM” stara się rozwiązać kompleksowo wyposażenie wnętrz mieszkalnych nowego budownictwa, prezentując wiele nowości. Zawiera ich sporo także ekspozycja przemysłu ciężkiego i maszynowego (267 nowości). Sporo korzystnych zmian zaszło również w ofercie przemysłu lekkiego. Interesująca jest zwłaszcza kolekcja dziewiarstwa — wiele tu wzorów, opartych na nowych surowcach i technologi, niestety tych właśnie wyrobów oferuje się jeszcze za mało. Bogate wzornictwo odzie-

Dokończenie na str. 2

## III Wielkopolskie Dożynki Młodzieżowe

Tradycyjne święto plonów, kończące pracę młodych żniwiarzy organizuje od kilku lat Związek Młodzieży Wiejskiej, którego członkowie wydajnie pomagają rolnikom w najgorętszym okresie pracy na polach. W br. szczególnie wyróżnili się w akcji „Każdy kłós na wagę złota” młodzi z powiatu wrzesińskiego.

Około 1500 członków ZMW z 86 kół przeprowadziło przy żniwach ponad 12 tysięcy godzin, ułatwiając koszenie i zwózkę zboża — przede wszystkim osobom starszym, chorym i samotnym, a także swoim rówieśnikom — rozpoczynającym dopiero samodzielne gospodarowanie. Pomagano też w naprawie sprzętu żniwnego, a dziewczęta zorganizowały 5 sezonowych dziecięcych, 6 przedszkolnych i 7 „zielonych świetlic”. Szczególną aktywnością wyróżniła się młodzież z kół w Stroszkach i Bierzglinku.

Dokończenie na str. 2

## Minister T. Olechowski opuścił Jugosławię

Na zaproszenie związkowego sekretarza handlu zagranicznego Jugosławii — M. Hadžicia w dniach 8—9 września br. przebywał w Zagrzebiu minister handlu zagranicznego PRL — T. Olechowski.

W czasie pobytu minister T. Olechowski przeprowadził rozmowy z gospodarzami

### Spotkanie w Jabłonie

W poniedziałek, 11 bm., rozpoczęło się w Jabłonie II Międzynarodowe Spotkanie Dziennikarzy Wschodu i Zachodu, poświęcone problemom bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Udział w obradach zapowiedzieli już około 50 publicystów — czołowych reprezentantów prasy, agencji prasowych, radia i telewizji z wielu krajów.

### Wizyta delegacji Jugosławii

11 bm. na zaproszenie Prezydium Sejmu przybędzie do Warszawy z wizytą oficjalna delegacja Skupszczyzny Związkowej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii.

### R. Hoggart w Polsce

9 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie członków komisji nauk społecznych, humanistycznych i kultury Polskiego Komitetu ds. UNESCO z przebywającym w Po-

lsce wicedyrektorem generalnym UNESCO prof. R. Hoggart'em.

### Rozmowy Brandt — Pompidou

Prezydent Francji G. Pompidou opuścił w sobotę wieczorem Monachium.

PAP RADIO-INFO TELEFONEM  
RADIO-INFO WYCIĄG Z TELEFONEM  
INFO TELEFONEM  
PAP RADIO-INFO TELEFONEM  
RADIO-INFO WYCIĄG Z TELEFONEM  
INFO TELEFONEM  
PAP RADIO-INFO TELEFONEM  
RADIO-INFO WYCIĄG Z TELEFONEM  
INFO TELEFONEM

nachium gdzie spotkał się tego dnia z kanclerzem NRF W. Brandtem.

### Bombardowanie Hanoi

W sobotę rano amerykańskie myśliwce bombardujące zaatakowały stolice DRV — Hanoi. Bombardowano północno-wschodnie i zachodnie rejon miasta. Artyleria przeciwlotnicza natychmiast przystąpiła do akcji, ostrzeliwując nieprzyjacielskie samoloty.

## MONACHIUM

Łzy szczęścia Władysława Komara

## Mazurek Dąbrowskiego na Stadionie Olimpijskim

Brązowy medal Rafała Piszczaka

Po raz pierwszy na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium, na głównym Stadionie Olimpijskim w obecności m. in. kanclerza NRF Willy Brandta i prezydenta Francji Georges'a Pompidou zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Grano go z okazji zdobycia złotego medalu przez Władysława Komara, który wywalczył pierwsze miejsce w pchnięciu kulą, pozostawiając w pobliżu polu koalicję doskonałych młotaczy NRD, USA i ZSRR. Również wczoraj reprezentant wielkopolskich sportowców — kajakarz poznański Warty — Rafał Piszczak, wywalczył brązowy medal. Zdobył go wspólnie z Władysławem Szuszkiewiczem w wyścigu kajakowym dwójek.

A oto meldunki z olimpijskiej areny:

### LEKKOATLETYKA

Ponad tydzień czekaliśmy na sukces polskiego lekkoatlety na Stadionie Olimpijskim w Monachium. Pierwsze dni były niepowodzeniem. Aż wreszcie 9 września na głównym stadionie w obecności 80 tysięcy widzów zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Władysław Komar zdobył złoty medal w pchnięciu kulą rezultatem 21,18 ustanawiając rekord olimpijski i rekord Polski. Płak wyprzedził koalicję młotaczy USA i NRD. Był to wspaniały emocjonujący konkurs.

O godzinie 14.30 osiemnastu najlepszych młotaczy świata stanęło do walki o olimpijskie medale. Wśród nich był właśnie reprezentant Polski Władysław Komar, który w eliminacjach uzyskał najlepszy wynik 20,60. Nie bez powodu wielu upatrywało w Polaka faworyta konkurencji.

Komar nie zawiodł nadziei. Olimpijski konkurs rozpoczął się w wielkim stylu. Startujący z nr 13 zawodnik NRD Gies ustanowił w pierwszej kolejce rekord olimpijski wynikiem 21,14. Nie długo cieszył się jednak tym rezultatem. W rzutni stanął Polak. Moment koncentracji, błyskawiczne wypchnięcie ciężaru i kula wyładowała poza granicą 21 metrów. Komar otrzymał olbrzymie brawa. Rezultat 21,18 nowy rekord olimpijski. Pierwszy w Monachium rekord Polski dawał mu prowadzenie i jak się potem okazało zwycięstwo.

Pchnięcie kulą mężczyzn

|                     |       |
|---------------------|-------|
| 1. Komar (Polska)   | 21,18 |
| (rekord olimpijski) |       |
| 2. Woods (USA)      | 21,17 |
| 3. Briesenick (NRD) | 21,14 |
| 4. Gies (NRD)       | 21,14 |

O godz. 16.30 rozległy się dźwięki hejnału olimpijskiego. Spiker zapowiedział tradycyjną formułę: „Ceremonia wręczenia medalu. Zdobywca złotego medalu Władysław Komar (Polska)”. Wszyscy wstali z miejsc, włożyli honorową Kanclerz NRF, Prezydent Francji, Prezes MKOl — honorowi goście komitetu organizacyjnego XX Igrzysk Olimpijskich. Trzem najlepszym młotaczom medale wręczyli prezes PKOl Włodzimierz Reczek i członek władz IAAF Ferris. Komar nie potrafił opanować wzruszenia, kiedy na najwyższy maszt wciągnięta została białoczerwona flaga i zabrzmiały dźwięki Mazurka Dąbrowskiego — skrycie wycierał łzy. 80 tys. ludzi zebranych na trybunach zgłowało polskiemu zawodnikowi wspaniałą owację. Otrzymał brawa od kanclerza Brandta i prezydenta Pompidou.

Nie sprawdziły się nadzieje naszych biegaczy startujących w sztafecie 4x400 m. Polki zgubiły pałeczki

ciąg dalszy na str. 2

## Nowotomysłanie zbudują wielki Park Kultury

Ze szczególnie żywym oddźwiękiem spotkała się ogłoszona w marcu br. akcja „Poznański Porządek” wśród społeczeństwa miasta i powiatu Nowy Tomśl.

Powiat ten produkuje dotychczas w województwie poznańskim w podnoszeniu estetyki i porządkowaniu miasta oraz wsi i prawdopodobnie nie da

sobie tego przodownictwa odebrać. Akcja ta nie tylko zmobilizowała mieszkańców do pracy, ale także pobudziła ich inicjatywę. Przy okazji realizacji programu dobrego porządku postanowili oni własnymi rękami przygotować wielki Park Kultury i Wypoczynku w Nowym Tomślu, pod który przeznaczono 10 hektarów piaszczystych wydm na skraju miasta. Mają się tam znaleźć boiska sportowe, basen, tor saneczkowy, ogródek jordanowski, miejsce na koncerty orkiestry, obiekty gastronomiczne i wiele innych urządzeń.

### H. Kissinger udał się do Moskwy

Główny doradca prezydenta USA, Henry Kissinger, opuścił wczoraj Waszyngton, udając się do Moskwy na rozmowy z przywódcą ni radzieckimi. Po drodze zatrzymał się w Monachium, gdzie dziś ma spotkać się z kanclerzem NRF, Willy Brandtem.

### Konferencja afrykańska

W sobotę, w stolicy Tanzanii — Dar es-Salam — zakończyła obrady regionalna konferencja szefów państw Afryki Wschodniej i Środkowej. Na porządku dziennym konferencji znalazły się ważne problemy współczesnej Afryki, a przede wszystkim kwestia ostatecznej dekolonizacji południa kontynentu.

### Nawiązanie stosunków

Rząd chilijski nawiązał w piątek stosunki dyplomatyczne z Tymczasowym Rządem Rewolucyjnym Republiki Wietnamu Południowego.

Dokończenie na str. 2



## Ślubowanie milicjantów

Wczoraj w poznańskim Ośrodku Szkoleniowym Milicji Obywatelskiej odbyło się uroczyste ślubowanie funkcjonariuszy Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej. Młodzi milicjanci rozpoczynają służbę w ZOMO w słowach roty ślubowali rzetelnie wypełniać swoje obowiązki i wiernie stać na straży porządku publicznego.

W uroczystości udział wzięli i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzy Zasada, szef Sztabu Wojewódzkiego gen. bryg. Andrzej Porajski oraz komendant wojewódzki MO płk Henryk Zaskiewicz. (kad)

## Odznaczenia działaczy

## „Budowlanych”

W siedzibie Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych odbyła się wczoraj miła uroczystość podsumowania 25-letniego dorobku Związku Federacji Sportowej „Budowlanych”. Z okazji jubileuszu, szczególnie zasłużonym działaczom wręczono wysokie odznaczenia państwowe i związkowe.

M. in. Krzysztof Kowalski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał sekretarz ZO ZZ PB i PMB, przewodniczący Zr. Federacji Sportowej „Budowlanych” w Poznaniu Edmund Bolach. (wm)

## Oświadczenie K. Waldheima

## Izraelskie samoloty nad Syrią i Libanem

Ataki lotnictwa izraelskiego na Liban i Syrię są jednym z głównych tematów konferencji ministrów spraw zagranicznych 18 krajów — członków Ligi Arabskiej, którzy obradują w Kairze. Omawiana jest przede wszystkim sprawa mobilizacji potencjału arabskiego w walce o odzyskanie okupowanych przez Izrael ziem arabskich. Inną kwestią debaty są sprawy związane z tragicznymi wydarzeniami w Monachium.

Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny poinformował, że w wyniku barbarzyńskich nalotów lotnictwa izraelskiego na Liban i Syrię 66 osób poniosło śmierć, a 40 zostało rannych.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim wystąpił oświadczyć z wnioskiem o włączenie do tymczasowego porządku dnia obrad XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ kwestii: „kroki, mające zapobiec aktom terroru oraz innym formom przemocy, które stanowią zagrożenie życia niewinnych osób lub naruszenie podstawowych zasad wolności”.

Tymczasem agencje zachodnie podały, że w sobotę o godz. 11.00 czasu lokalnego nad wzgórzami Golan doszło do bitwy powietrznej między samolotami Syrii i Izraela. Stracone zostały dwa izraelskie myśliwce bombardujące typu „Mirage”. Straty syryjskie wynoszą 3 zestrzelone maszyny. Cztery pociski rakietowe eksplodowały w jordańskiej miejscowości Dhuneiba, położonej w pobliżu granicy z Syrią. Śmierć poniosło 8 cywilnych obywateli jordańskich, a trzech zostało rannych. Pociski zniszczyły 13 domów a 3 uszkodziły.

W Bejrucie podano w sobotę, że komitet wykonawczy Organizacji Wyzwolenia Palestyny zbierze się w ciągu najbliższych 48 godzin na nadzwyczajnym posiedzeniu w celu omówienia sytuacji, jaka powstała w wyniku ataków izraelskich

## E. Babiuch odwiedził polskie stoiska

Święto organu KC FPK  
dziennika „L'Humanite”

W sobotę w podparyskiej mieścinie Courneuve rozpoczęło się doroczne święto centralnego organu Francuskiej Partii Komunistycznej — dziennika „L'Humanite”.

Na zaproszenie KC FPK w święcie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Babiuch.

Jak podkreśliło ostatnio Biuro Polityczne KC FPK, tegoroczne święto „L'Humanite” ma szczególne znaczenie, gdyż jest pierwszym zgrupowaniem ludowym o zasięgu ogólnokrajowym po osiągnięciu porozumienia partii komunistycznej, socjalistycznej i lewicowych radykałów w sprawie wspólnego programu rządowego. Delegacje partii socjalistycznej i lewicowych radykałów uczestniczą w imprezie.

Tegoroczne święto „L'Humanite” odbywa się pod hasłem zjednoczenia wokół wspólnego programu rządowego lewicy francuskiej, pod hasłem solidarności z narodem wietnam-

skim oraz pod hasłem zwiększenia nakładu dziennika „L'Humanite”.

W sobotę po południu członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR E. Babiuch odwiedził stoiska polskie. Złożył wizytę m. in. w stoisku Towarzystwa France — Pologne. PAP

## Oferta „Jesieni”

Dokończenie ze str. 1

ży zaspokoi potrzeby handlu, lecz także nie w wykonaniu z atrakcyjnych tkanin (np. bistro). W ekspozycji obuwniczej handel widzi niedostatek obuwia całorocznego i letniego a nadmiar — tekstylnego, oraz brak nowych wzorów półbutów męskich i młodzieżowych. Korzystną ocenę galanterii skórzanej pomniejsza brak (na dół) wyrobów luksusowych.

Jak podkreślił minister Sznajder — te uchwycone już

Informujemy gości targu, że „Jesień-72” zostanie otwarta dzisiaj o godz. 9-tej. Przez wszystkie dni Targi otwarte będą w godz. 9—18. Cena biletu — 11 zł.

dysproporcje między zapotrzebowaniem a ofertą targową, zostaną usunięte w toku szczegółowych rozmów handlu z

S. Trepczyński przyjął  
członków Towarzystwa  
Przyjaciół ONZ

Wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński przyjął przedstawicieli zarządu Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ z prezesem, prof. dr. Remigiuszem Bierzanikiem i prezydium Studenckiego Stowarzyszenia ONZ z przewodniczącym, dr. Ryszardem Ławniczakiem.

W czasie spotkania przedstawiciele społecznego ruchu na rzecz ONZ poinformowali wiceministra Trepczyńskiego o bieżących pracach obu organizacji oraz o przygotowaniach do tegorocznych obchodów dnia Narodów Zjednoczonych. PAP

Wyrok  
w procesie opolskim

W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Opolu procesie przeciw przestępcom: Jerzemu i Ryszardowi Kowalczykom zapadł wyrok, na mocy którego Jerzy Kowalczyk skazany został na karę śmierci i utratę praw publicznych na zawsze. Ryszard Kowalczyk otrzymał łączną karę 25 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na lat 8.

Jak już informowaliśmy, obaj oskarżeni dokonali szeregu przestępstw kryminalnych, m. in. zostali oni uznani winnymi wysadzenia w powietrze zabudowań Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. PAP

PRENUMERATA „GŁOSU”  
Z GWARANCJĄ...

...tylko przez zapewnienie jej sobie u listonosza bądź w obwodowych urzędach pocztowych. Zamówienia takie — wraz z wpłatą 39 zł — przyjmuje się na IV kwartał br. do 15 września.

Przypominamy, że prenumerata „Głosu Wielkopolskiego” nie jest niczym ograniczona. Szczegóły dotyczące prenumeraty podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

Koniec sesji  
conradowskiej

9 bm. zakończyła obrady w Krakowie międzynarodowa konferencja poświęcona omówieniu stanu badań nad twórczością literacką Josepha Conrada. Zorganizowano ją w związku ze zbliżającą się 50 rocznicą śmierci tego wybitnego pisarza.

W spotkaniu uczestniczył — jako honorowy gość — syn pisarza Borys Conrad.

W sobotę uczestnicy konferencji zwiedzili miejsca, w których pisarz przebywał wraz z synem tuż przed wybuchem wojny w 1914 r. (PAP)

przemysłem. Po to są Targi, aby tu dokonywać zmian w planach asortymentowych, uściślać ilościowe zapotrzebowanie i odrzucać towary, których handel nie chce.

W dalszej części swego wystąpienia minister Sznajder omówił obecną sytuację rynku oraz zamierzenia resortu dla utrwalenia nowych pomysłów zjawisk na rynku. Jednym z nich jest wzrost podaży: przewiduje się, że w roku bieżącym dostawy towarów zwiększą się o 23 mld zł, to jest o 9,5 procent ponad założenia planu. (zs)

## Młodzieżowe Dożynki

Dokończenie ze str. 1

Dlatego też — co jest zarówno dla młodzieży wrzesińskiej, jak i wszystkich mieszkańców tego powiatu wyróżnieniem i nagrodą tegoroczne III Wielkopolskie Dożynki Młodzieżowe odbywają się właśnie w tym mieście.

Głównym akcentem dwudniowego Święta Plonów będzie dzisiaj (niedziela — 10 bm.) widowisko słowno-muzyczne, zatytułowane „Wyzwoliń zniwiarza” (rozpocznie się ono o godz. 11 na stadionie), w którym przedstawiony zostanie dawny, zapomniany już zwyczaj „pasowania na rolnika”. Weźmie w nim udział około 1000 osób m. in. zespoły taneczne, kapela ludowe, chóry wiejskie, zespoły estradowe, a także szkolne. (wch)

Nowotomysławianie  
zbudują

Dokończenie ze str. 1

tość czynów społecznych komitet szacował na prawie 258 tysięcy złotych.

W ubiegły piątek gospodarze powiatu i miasta Nowy Tomysław zaprosili przedstawicieli władz wojewódzkich i dziennikarzy, aby zapoznać ich z planami rozwoju tego 7-tysięcznego miasta, postępowaniem przy budowie parku — zielonych płuc tak bardzo potrzebnych mieszkańcom.

Apelują oni do całego społeczeństwa Wielkopolski, aby idąc ich śladem, zmobilizowało swoje siły i w imię dobrze pojętej poznańskiej gospodarności przysporzyło Ludowej Ojczyźnie nowych dóbr w swoich środowiskach w postaci nowych miejsc rekreacji, sportu i wypoczynku. (zd)

Prokuratura wojskowa  
poszukuje

Prokuratura Śląskiego Okręgu Wojskowego poszukuje listem gończym Waleriana Kurkiewicza, syna Stefana i Klary, ur. 26 lutego 1948 r. ostatnio zamieszkałego w Gubinie przy ul. Moriskiej 5. Wymieniony jest podejrzany o dokonanie poważnego przestępstwa gospodarczego.

Wiadomość o miejscu pobytu Waleriana Kurkiewicza, można kierować do Prokuratury Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu, ul. Saperów 22/24 tel. 612-917, lub do najbliższej jednostki Wojskowej Służby Wewnętrznej bądź Milicji Obywatelskiej.

Równocześnie ostrzeżenie, że na podstawie art. 252 § 1 k.k. osobom, które ukrywają podejrzanego grozi odpowiedzialność karna do 5 lat pozbawienia wolności. (na)

## MONACHIUM

Ciąg dalszy ze str. 1

kę i straciły szansę zakwalifikowania się do olimpijskiego finału. Prawdziwy pech — podobnie jak w sztafecie 4x100 m w Meksyku. Polki startowały w drugim przedbiegu. Występująca na pierwszej zmianie Zientarska pobiła doskonałe, w granicach rekordu Polski. Dzięki temu na czele znalazły się drużyny NRD i Polski. Występująca na drugiej zmianie Skowrońska straciła do prowadzącej Kuehne (NRD) tylko 2 m. Niestety fatalna zmiana Skowrońska — Kacperczyk zaprzepaściła tę szansę. Polki zgubiły pałeczkę i Kacperczyk została w strefie zmian.

Szordykowski niestety odpadł w walce o finał olimpijski. W półfinale na 1500 m wylosował drugi przedbieg razem z doskonałym Kenio. Początkowo Szordykowski biegł w środku stawki zawodników. Później gdy zbliżał się finisz i znakomity Kenio przyspieszył, Polak „zabrał” się z nim i przez pewien czas utrzymywał 3 pozycję. Wydawało się, że zdola zająć premiowane miejsce. Niestety tuż przed metą Szordykowski osłabł, dał się wyprzedzić Nowozelandczykowi Polhillowi, a następnie Boxbergerowi (Francja) i ostatecznie zajął szóstą pozycję.

**SZTAFETA 4x400 M MĘCZCZYŹN I SERIA**

|                |        |
|----------------|--------|
| 1. W. Brytania | 3.01,3 |
| 2. Kenia       | 3.01,3 |
| 3. Szwecja     | 3.03,1 |
| 4. Kanada      | 3.04,2 |

**II SERIA**

|             |        |
|-------------|--------|
| 1. NRF      | 3.03,3 |
| 2. Trinidad | 3.03,5 |
| 3. Nigeria  | 3.04,3 |

**III SERIA**

|                                                     |        |
|-----------------------------------------------------|--------|
| 1. Polska (Jaremski, Balachowski, Badeński, Werner) | 3.02,5 |
| 2. Finlandia                                        | 3.03,0 |
| 3. Francja                                          | 3.03,1 |
| 4. Jamajka                                          | 3.03,8 |

Te sztafety wywalczyły miejsce w finale.

**4x100 m kobiet (półfinały — 2 serie po 4 sztafety z każdej wchodzi do finału).**

**I SERIA**

|                                                |       |
|------------------------------------------------|-------|
| 1. Kuba                                        | 43,67 |
| 2. ZSRR                                        | 43,77 |
| 3. Australia                                   | 44,03 |
| 4. Polska (KERNER, BAKULIN, JÓZWIK, JE-DREJEK) | 44,19 |
| 5. Włochy                                      | 44,62 |
| 6. Finlandia                                   | 44,68 |
| 7. Nigeria                                     | 45,15 |

Filipiny wycofały się.

**II SERIA**

|                                      |               |
|--------------------------------------|---------------|
| 1. NRD                               | 42,88         |
| 2. NRF                               | (rek. Europy) |
| 3. USA                               | 42,97         |
| 4. W. Brytania                       | 43,07         |
| 5. Bułgaria                          | 43,76         |
| 6. Jamajka i Szwecja — wycofały się. | 43,95         |

**4x100 M MĘCZCZYŹN**  
(półfinały — 4 czołowe sztafety z każdego biegu wchodzi do finału):

**I SERIA**

|            |       |
|------------|-------|
| 1. USA     | 38,54 |
| 2. NRF     | 38,86 |
| 3. Polska  | 38,90 |
| 4. CSRS    | 39,01 |
| 5. Kuba    | 39,04 |
| 6. Nigeria | 39,74 |
| 7. Ghana   | 39,99 |

Austria — zdyskwalifikowana.

**II SERIA**

|                |       |
|----------------|-------|
| 1. Francja     | 39,00 |
| 2. ZSRR        | 39,00 |
| 3. NRD         | 39,06 |
| 4. Włochy      | 39,21 |
| 5. Finlandia   | 39,30 |
| 6. W. Brytania | 39,47 |
| 7. Wenezuela   | 39,74 |
| 8. Kongo       | 39,97 |

**SKOK WZWYŻ MĘCZCZYŹN**

Limit kwalifikujący do finału wynosił 2,15. Startowało 40 skoczków. Do finału awansowało 19.

Oto nazwiska finalistów: Elliot (Francja), Stones (USA), Achmetow (ZSRR), Papadimitriou (Grecja), Tarmak (ZSRR), Szapka (ZSRR), Serban (Rumunia), Dahlgren (Szwecja), Major (Węgry), Szepesi (Węgry), Mageri (NRD), Gauthier (Francja), Junge (NRD), Peckham (Australia), Tomizawa (Japonia), Schivo (Włochy), Forno (Włochy), Beers (Kanada), Hawkins (Kanada), Polacy w tej konkurencji nie startowali.

W eliminacjach rzutu dyskiem kobiet wzięło udział 17 młotaczek, z których dwunastka osiągnęła limit kwalifikujący do finału — 55 m. Nie powiodło się Krystynie Nadolnej (Polska) — 52,52, podobnie jak Oldze Connolly-Fikotowej (USA — mistrzyni olimpijskiej z Melbourne (51,58)).

Oto finalistki: Menis (Rumunia) — 61,58 (rek. olim.), Melnik (ZSRR) — 61,26, Danilowa (ZSRR) — 60,34, Hinzmann (NRD) — 59,80, Westermann (NRD) — 58,26, Ionescu (Rumunia) — 57,82, Berendonk (NRD) — 56,90, Boczkowa (Bułgaria) — 56,42, Manoliu (Rumunia) — 55,88, Payne (W. Bryt.) — 55,56, Stojewa (Bułgaria) — 55,26, Murawowa (ZSRR) — 55,24.

**1.500 M KOBIET**

**I SERIA**

|                      |        |
|----------------------|--------|
| 1. Bragina (ZSRR)    | 4.01,4 |
| 2. Hoffmeister (NRD) | 4.02,8 |
| 3. Cacchi (Włochy)   | 4.02,9 |

|                      |        |
|----------------------|--------|
| 4. Burneleit (NRD)   | 4.04,1 |
| 5. Carey (W. Bryt.)  | 4.04,8 |
| 6. Keizer (Holandia) | 4.05,1 |
| 7. Pangelowa (ZSRR)  | 4.06,5 |
| 8. Orr (Australia)   | 4.12,2 |

**SKOK W DAL MĘCZCZYŹN**

|                          |      |
|--------------------------|------|
| 1. Williams (USA)        | 8,24 |
| 2. Baumgartner (NRD)     | 8,18 |
| 3. Robinson (USA)        | 8,03 |
| 4. Owusu (Ghana)         | 8,01 |
| 5. Carrington (USA)      | 7,99 |
| 6. Klaus (NRD)           | 7,96 |
| 7. Lerwill (W. Bryt.)    | 7,91 |
| 8. Borkowski (ZSRR)      | 7,75 |
| 9. Podluznyj (ZSRR)      | 7,72 |
| 10. Rousseau (Francja)   | 7,65 |
| 11. Vaananen (Finlandia) | 7,62 |
| 12. Cybulski (Polska)    | 7,58 |

**LUCZNICTWO**

Wyniki po trzech dniach strzałów wieloboju łuczniczego kobiet.

|                           |        |
|---------------------------|--------|
| 1. D. Wilber (USA)        | — 1805 |
| 2. K. Lossaberidze (ZSRR) | — 1801 |
| 3. E. Gapczenko (ZSRR)    | — 1795 |
| 4. I. Szydłowska (Polska) | — 1791 |
| 5. L. Myers (USA)         | — 1778 |
| 6. N. Darima (Mongolia)   | — 1774 |
| 7. Ho Gu Kim (KRLD)       | — 1773 |
| 8. T. Donovan (Australia) | — 1771 |
| 10. M. Maczyńska (Polska) | — 1763 |
| 20. J. Wilejto (Polska)   | — 1720 |

Wyniki strzałów po trzech dniach wieloboju łuczniczego mężczyzn.

|                            |        |
|----------------------------|--------|
| 1. J. Williams (USA)       | — 1870 |
| 2. G. Jarvil (Szwecja)     | — 1839 |
| 3. D. Jackson (Kanada)     | — 1812 |
| 4. K. Laasonen (Finlandia) | — 1809 |
| 5. G. Telford (Australia)  | — 1797 |
| 6. W. Sidoruk (ZSRR)       | — 1796 |
| 7. R. Cogniaux (Belgia)    | — 1794 |
| 8. E. Eliason (USA)        | — 1783 |
| 47. T. Leżański (Pol.)     | — 1632 |

**HOKEJ NA TRAWIE**

W przedostatnim dniu turnieju hokeju na trawie odbyły się tylko dwa mecze, które decydowały o miejscach 5—8.

W spotkaniu o miejsce 7 Hiszpania pokonała Malajzję 2:1 (2:0). Australia pokonała w spotkaniu o 5 miejsce W. Brytanię 2:1 (0:0, 1:1). Wynik uzyskany został w dogrywce.

Oto kolejność drużyn na miejscach 5—16:

|                |  |
|----------------|--|
| 5. Australia   |  |
| 6. W. Brytania |  |
| 7. Hiszpania   |  |
| 8. Malajzja    |  |
| 9. N. Zelandia |  |
| 10. Belgia     |  |
| 11. Polska     |  |
| 12. Francja    |  |
| 13. Kenia      |  |
| 14. Argentyna  |  |
| 15. Uganda     |  |
| 16. Meksyk     |  |

**KAJAKARSTWO**

**FINAŁY:**

**K-1 KOBIET**

|                            |           |
|----------------------------|-----------|
| 1. J. Rjabczinskaja (ZSRR) | — 2.03,17 |
| 2. M. Jaapies (Holandia)   | — 2.04,03 |
| 3. A. Pfeffer (Węgry)      | — 2.05,50 |

**K-2 KOBIET**

|                                           |           |
|-------------------------------------------|-----------|
| 1. (ZSRR)                                 | — 1.53,50 |
| 2. (NRD)                                  | — 1.54,30 |
| 3. Rumunia                                | — 1.55,01 |
| 4. Węgry                                  | — 1.55,14 |
| 5. NRF                                    | — 1.55,44 |
| 6. I. Antonowicz i E. Grajkowska (Polska) | — 1.57,45 |

**K-1 — MĘCZCZYŹN**

|                            |           |
|----------------------------|-----------|
| 1. A. Szaparenko (ZSRR)    | — 3.48,06 |
| 2. R. Peterson (Szwecja)   | — 3.48,35 |
| 3. G. Csapo (Węgry)        | — 3.49,38 |
| 4. J. Burny (Belgia)       | — 3.50,29 |
| 5. L. Soucek (CSRS)        | — 3.51,05 |
| 6. J. Mattern (NRD)        | — 3.51,94 |
| 7. E. Hansen (Dania)       | — 3.52,15 |
| 8. G. Siedziwski (Polska)  | — 3.53,22 |
| 9. I. Nummisto (Finlandia) | — 3.54,10 |

**K-2 MĘCZCZYŹN**

|                                |           |
|--------------------------------|-----------|
| 1. ZSRR                        | — 3.31,23 |
| 2. Węgry                       | — 3.32,00 |
| 3. W. Szuszkiewicz i R. Piszcz | — 3.33,33 |
| 4. NRD                         | — 3.34,16 |
| 5. Rumunia                     | — 3.35,54 |
| 6. Francja                     | — 3.36,51 |

**K-4**

|             |           |
|-------------|-----------|
| 1. ZSRR     | — 3.14,02 |
| 2. Rumunia  | — 3.15,07 |
| 3. Norwegia | — 3.15,27 |

**C-1**

|                         |           |
|-------------------------|-----------|
| 1. Patzaichin (Rumunia) | — 4.08,94 |
| 2. Wichmann (Węgry)     | — 4.12,42 |
| 3. Lewe (NRD)           | — 4.13,63 |
| 4. Weise (NRD)          | — 4.14,38 |
| 5. Jurczenko (ZSRR)     | — 4.14,43 |
| 6. Lubienowa (Bułgaria) | — 4.14,65 |
| 7. Civrtecka (CSRS)     | — 4.14,98 |
| 8. Altamirano (Meksyk)  | — 4.20,39 |
| 9. Opara (Polska)       | — 4.21,05 |

**C-2**

|                                     |           |
|-------------------------------------|-----------|
| 1. Cziesjnas i Lobanow (ZSRR)       | — 3.52,60 |
| 2. Patzaichin i Covaillor (Rumunia) | — 3.52,63 |
| 3. Damianow i Burczine (Bułgaria)   | — 3.58,10 |

**KOSZYKÓWKA**

W swoim ostatnim występie polscy koszykarze przegrali z Australią 83:91 (42:41).

Porażka ta sprawiła, że nasza drużyna zajęła ostatecznie 10 miejsce. Punkty dla Polski zdobyli: Kozak — 16, Pasiorowski — 15, Cegliński — 14, Seweryn — 10, Łopatka — 8, Dolczewski — 7, Korcz — 11, Durejko — 2.

Najwięcej koszy dla drużyny australijskiej uzyskali: Palubinskas — 24, Duke — 19 oraz Kerle i Cros swithe po 10.

Pojedynek Polska — Australia był wyrównany i zacięty. Do 13 min. drugiej połowy drużyny na

Dokończenie na str. 8

## HUMOR I SATYRA





# WIERNY SYN PROLETARIATU

Naród polski słusznie szczyli się tym, że jego najlepszy synowie — przede wszystkim przedstawiciele klasy robotniczej — w różnych okresach historycznych i w różnych krajach walczyli pod sztandarami rewolucji i postępu. Również w największej i najdonioślejszej w dziejach rewolucji — Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej 1917 roku — brały czynny udział polskie masy pracujące, zrzucone przez wypadki wojenne na terytorium Rosji. Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście postać Feliksa Dzierżyńskiego, wernego ucznia i jednego z najbliższych towarzyszy walki Włodzimierza Iljicza Lenina.

Feliks Dzierżyński (pseudonimy „Jacek” i „Józef”), urodził się 11 września 1877 roku, w miejscowości Dzierżynowo (rejon stołpecki, obwód miński). Rósł i dojrzewał w czasach, kiedy na Litwie były jeszcze świeże wspomnienia o okrucieństwach caratu po zdławieniu powstania 1863 roku, a na wrażliwy umysł chłopca głębokie wrażenie wywarły opowiadania matki o ucisku narodowościowym Polaków, Litwinów i Białorusinów, o prześladowaniach religijnych katolików oraz bestialstwach carskiego rządu — Murawiewa — „Wieszatela”.

## Młodzieńcza przysięga

„Pamiętam — pisał Dzierżyński w roku 1914 z X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej — opowiadania wieczorne w dworcu naszym, przy lampie... To zdecydowało, że poszedłem później swoją drogą, że każda gwałt, o którym słyszałem, lub który widziałem... był dla mnie gwałtem nade mną samym i wtedy przysięgłem z gromadką innych walczyć z tym złem aż do ostatniego tchu. I miałem już serce i mózg otwarte na niedolę ludzką — i nienawiść złą”.

Dzierżyński dotrzymał swej młodzieńczej przysięgi. Reprezentował sobą i swą rewolucyjną działalnością wszystkie troski i cierpienia, pragnienia i nadzieje uciemięszonych oraz wyzyskiwanych mas ludowych, a całą swoją niespożytą energię i płomienny zapal oddał sprawie walki „ze złem” — z uciskiem carskim i obszarzaniem — kapitalistycznym. Już

w gimnazjum wileńskim, jako 18-letni młodzieniec zapoznał się z nauką i ideologią marksistowską wstępując do Litewskiej Socjaldemokracji, by rok później, będąc w klasie VIII opuścić gimnazjum z przekonaniem, że „wiera powinna pociągać za sobą czyny”, że na leży „być bliżej mas robotniczych i samemu z nimi razem się uczyć”.

Bezkompromisowa i otwarta walka z niesprawiedliwością klasową stała się przyczyną aresztowania młodego rewolucjonisty w lipcu 1897 roku w Kownie. Po rocznym pobycie w więzieniu został zesłany do guberni wiatkińskiej.

Uciekł z zesłania w roku 1899 i przyjechał do Warszawy, gdzie z zapalem oddał się działalności partyjnej i w ciągu kilku miesięcy niestrudzonej pracy odbudował i rozszerzył zniszczoną aresztowaniami organizację socjaldemokratyczną. Odtąd przez długie lata — aż do ostatniego aresztu w roku 1912 — tworzył marksistowską partię proletariatu polskiego — Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy.

## „Rozpocząłbym tak samo”

Lata 1905 — 1907 to okres pierwszej rewolucji w byłym Królestwie Polskim. Nowe, skomplikowane zadania zwiła krotki jego energii i zapal. Był organizatorem słynnej, 30-tysięcznej demonstracji robotniczej w Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w dniu 1 maja 1905 roku i powszechnego strajku protestacyjnego z powodu zmasakrowania tej demonstracji przez żbirów carskich. Natomiast gdy w grudniu 1905 roku nastąpił szczytowy moment rewolucji rosyjskiej — 9-dniowe zbrojne powstanie robotnicze w Moskwie — wraz z towarzyszymi zorganizował strajk powszechny robotników i kolejarzy polskich w celu poparcia powstańców moskiewskich. W ciężkich latach reakcji i okrutnego terroru carskiego, w latach upadku ducha i rozczarowania do rewolucji w szeregach jej chwilowych sprzymierzeńców spośród inteligencji, Dzierżyński stał niezachwianie na stanowisku konsekwentnej walki aż do zwycięstwa rewolucji.

W „Pamiętniku więźnia”, piętym w latach reakcji, w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, pod datą 31 grudnia 1908 roku zanotował:

„Po raz piąty już w więzieniu spotykam Nowy Rok... W więzieniu dojrzałem, w męce samotności i tęsknocie za światem i życiem. A jednak zwątpienie o „sprawie” nigdy nie zajaśniało mi jeszcze w oczach... Tu, w więzieniu, jest źle, nie raz bywa strasznie... A jednak... gdybym na nowo miał rozpocząć życie, rozpocząłbym tak samo...”.

Jeszcze kilkakrotnie trafiał Feliks Dzierżyński do więzienia, a z katongi w Orle uwolnił go rewolucja lutowa (marcowo) w Rosji. Od razu stanął w bojowych szeregach partii bolszewickiej i rzucił się w wir rewolucji z całą — tak charakterystyczną dla niego — werwą i temperamentem.

## Stawka na rewolucyjną Rosję

Z wielkim wodzem rewolucji bolszewickiej — Włodzimierzem Leninem — poznał się Dzierżyński osobiście już w roku 1906, gdy jako przedstawiciel SDKPiL brał udział w IV Zjeździe Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji w Sztokholmie. Znajomość ta jeszcze bardziej zbliżyła go do bolszewików i ich programem rewolucji oraz w decydujący sposób wpłynęła na bezgraniczne zaangażowanie się w dziejowy proces Rewolucji Październikowej. Występując w obronie „Dekretu o pokoju” na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad, w dniu 7 listopada 1917 roku, w imieniu SDKPiL i rewolucyjnych robotników polskich, oświadczył:

„Proletariat polski zawsze był we wspólnych szeregach z rosyjskim... My wiemy..., że jedyną siłą, która może wyzwolić świat, jest proletariat walczący o socjalizm... Z rewolucyjną Rosją zawsze się dogadamy”.

Bezkompromisowa walka z młodą Republiką Radziecką, podjęta przez reakcyjne elementy oraz mieńszewików, eserowców i anarchistów zmusiła rząd radziecki do utworzenia Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrewolucją, Sabotażem i Spekulacją (WCzK), na czele której stanął Feliks Dzierżyński.

„Utworzenie WCzK — mówił w dniu jej pięciolecia — było odpowiedzią na zorganizowany sprzeciw wobec władzy radzieckiej ze strony kół burżuazyjno — ziemlańskich. Stała się ona groźnym symbolem dla tych wszystkich, którzy nie mogli się pogodzić ze zwycięstwami mas pracujących, którzy marzyli o wskrzeszeniu dawnego reżimu, którzy szkodliwie strzykli dla robotników i chłopów”.



Feliks Dzierżyński w okresie rewolucyjnej działalności w Kownie. Miał wtedy 22 lata  
Fot. — Archiwum

Był twardy i nieubłagany w stosunku do wrogów rewolucji, lecz przemoc traktował zawsze jedynie jako nieunikniony środek walki, środek narzucony przez bezwzględność i brutalność wroga. Dlatego też, gdy minęło największe niebezpieczeństwo, Dzierżyński wystąpił z wnioskiem o ograniczenie funkcji WCzK i zniesienie kary śmierci.

## O dobro ludu polskiego

Feliks Dzierżyński w swej wszechstronnej działalności w okresie Rewolucji Październikowej opierał się przede wszystkim na masach. Pełniąc odpowiedzialne funkcje komisarza ludowego komunikacji oraz przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarstwa Narodowego stwierdzał wielokrotnie, że:

„Stojąc przed nami zadania będą mogły być rozwiązane pomyślnie tylko pod jednym warunkiem — jeżeli staną się zadaniami najszerzych mas proletariatu”.

Zdawał sobie także doskonałe sprawę z tego, że walcząc o władzę robotniczo-chłopską w Rosji, stojąc na straży zdobyczy rewolucji rosyjskiej i budując socjalizm w Związku Radzieckim, walczył tym samym o wolność i niepodległość Polski, o dobro ludu polskiego, że służy sprawie pokoju i sojuszu międzynarodowej klasy robotniczej.

Jego śmierć 20 lipca 1926 roku stała się ciosem dla rewolucyjnego proletariatu Polski, lecz jego życie wytyczyło dalsze kierunki walki o zwycięstwo idei braterstwa i przyjaźni międzynarodowego ruchu robotniczego.

TADEUSZ BARTKOWIAK

# Mówimy po prostu — kolejarze

Pięćdziesiąt, może sześćdziesiąt tysięcy ludzi przewija się każdego dnia przez poznański Dworzec Główny. Wszyscy zaafektowani, spieszący się, zmęczeni. Chcemy dobrze jechać, być szybko obsłużeni na dworcu, punktualnie i wygodnie ruszyć w drogę.

Co kilka minut z poznańskiego dworca odchodzi pociąg pasażerski. Tłok na torach powiększają jeszcze przejeżdżające składami towarowe. Wielki labirynt szyn. Iu ludzi musi pracować, żeby ten potężny ruch odbywał się bez najmniejszych kolizji? Nie zastanawiamy się iu speccjalistów różnych branż mu si czuć nad bezpieczeństwem i punktualnością naszych podróży. Mówimy po prostu — kolejarze.

Z dyżurnym inspekcyjnym idę wzdłuż peronów — i dalej, aż na ich zaplecze.

— To są ci w białych hełmach — słyszę wyjaśnienia.

I za chwilę przechodząc obok jednego z nich dyżurny mówi:

— Stachu — pan z prasy chciał z tobą rozmawiać.

— Zjeść nie mam kiedy — odpalił zagadnięty — a co dopiero rozmawiać. Samo się nie robi — pociąg musi punktualnie odjechać.

I odszedł. Nie daję jednak za wygraną. Cóż ci manewrowi tacy ważni — bez nich pociąg nie odjedzie? — pytam. Lekceważące spojrzenie. Czuję co o mnie myślą. Jeszcze jeden, który wybrał za siebie, że wystarczy maszynista.

Zostaje więc uświadomiony. O, proszę — przyjechał pociąg z Warszawy do Berlina. Stoi kilkanaście minut. W tym czasie trzeba dokonać zmiany lokomotywy (w Poznaniu zmieniane są lokomotywy we wszystkich pociągach przelotowych), przeloczyć też trzeba dwa wagony które dalej pójdą w innym składzie — do Szczecina. A na innych peronach w tym czasie trzeba podstawić po ciagi miejscowe, odstawić na bocznicę te, które skończyły bieg; często musi być taki pociąg przekładany. Zdarza się awaria wagonu —

musi być ze składu wyłączone i na jego miejsce wstawiony inny. Wszystko w krótkim czasie — z minutowym wyliczeniem przy nieustannym ruchu pociągów. Rozkład jazdy manewrowi znają na pamięć. Muszą znać — bo inaczej łatwo byłoby „zgubić” któryś z pociągów. A podroźni na peronach czekają...

Dopiero o godzinie 16, kiedy mija południowy szczyt ruchu pociągów, uda je mi się namówić do rozmowy starszego ustawiacza — inaczej mówiąc byrgadzistę drużyn manewrowych — Stanisława Kostrzewskiego.

— Robota cholernie ciężka — słyszę — przede wszystkim dlatego, że brak ludzi. Chociażby dzisiaj. Dwie drużyny pracują jeden na jeden, a powinno być jeden na trzech.

— To znaczy — jeden ustawiać ze spalinywą lokomotywą i jeden tylko manewrowy.

— Trzeba schodzić z „maszyn” i popychać robotę jak tylko idzie. Młodzi nie chcą w manewrach pracować. Ciężka robota, a poza tym trzeba nocki robić i niedziele, święta. Tego się młodzi najbardziej boją.

Słyszę więc jeszcze o tym jak niebezpiecznie (trzeba wchodzić między wagony — chwila nieuwagi i można się na drugim świecie znaleźć), jak trudno (deszcz, śnieg, upał i mróz — nie ma przerw w robocie) i że praca odpowiedzialna (już podroźni do pilnują, żebyśmy ani minuty się nie spóźnili).

Dzień pracy rozpoczyna się o siódmej rano od zapoznania się z całodziennym rozkładem zajęć. Właściwie to jest formalność, bo wszyscy znają swoją robotę na pamięć. Pracują przecież „w manewrach” po dwadzieścia, po kilkanaście lat. Kostrzewski — dwadzieścia pięć, Rogowski, Broda i Wilczek ponad dwadzieścia. Inni niewiele mniej. Młodzi przyjdą — to uciekną. Za ciężko.

Więc znają swoją robotę dobrze. Za to zdobyli tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. We współzawodnictwie pracy brigada Kostrzewskiego była także pierwsza.

— Chłopaki z poświęceniem robią — mówi szef brygady. Większość dojeżdża do pracy. I to niektórzy daleko. Spod Leszna, Międzyzdrojów, Wolsztyna. Kostrzewski — z Wrześni — na dojazd traci dwie godziny. („To jest luksus — inni jadą po cztery godziny w dniu”).

Pracują dwanaście godzin, potem mają dwadzieścia cztery wolne. Tak jest lepiej ze względu na dojazd. A o tym, że robotę mają odpowiedzialną świadczą chociażby to, że co miesiąc muszą przechodzić szkolenie i raz w roku zdawać egzaminy. Praca ta wymaga też „żelaznego” zdrowia. Co rok szczegółowe badania. Konieczna jest I kategoria zdrowia.

Dopiero pod koniec rozmowy dowiaduję się (od naczelnika stacji), że Kostrzewski za swoją dobrą pracę wyróżniony został kilkakrotnie odznaczeniami państwowymi. Posiada Krzyż Kałalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę Janka Krasickego. Za rzetelną, obowiązkową, sumienną — taką normalną, kolejarzką — pracę.

Niech mi więc będzie wolno, na ręce brygady manewrowej Kostrzewskiego, złożyć życzenia wszystkim kolejarzom w dniu ich święta. Oby Wam się dobrze pracowało!

JAN KORZENIEWSKI

# Obóz karny — Kraj Warty

dzoną na rzecz rozszerzenia granic już od pierwszych dni okupacji w kołach rządzących Kraju Warty koncentrowano wysiłki nad wypracowaniem jego modelu demograficznego, ekonomicznego i politycznego. W myśl planów Greisera i jego najbliższych współpracowników Kraj Warty miał stać się pod każdym względem wzorem i przykładem kształtowania się stosunków narodowosocjalistycznych dla całej Rzeszy. Ogłoszone go w związku z tym poligonem narodowego socjalizmu, na którym postanowiono wypróbować różne metody postępowania w życiu codziennym, przydatne dla dalszego rozwoju hitlerowskich Niemiec. We wszystkich tych dyskusjach nad modelem na czoło wysunęła się sprawa całkowitej, zgodnej z decyzją Hitlera zakrojonej na 10 lat, germanizacji Kraju Warty i sprowadzenia go do roli dostawcy przede wszystkim siły roboczej dla innych regionów Rzeszy. (...)

Władze hitlerowskie, precyzując różnorodne zadania w dziedzinie stosunków ludnościowych i gospodarczych, nie zapominały o funkcji politycznej, jaką miał spełniać Kraj Warty na „niemieckim wschodzie”. Greiser wyznaczył mu rolę pomostu między Rzeszą a Wschodem, inni widzieli w nim w przyszłości bastion niemiecki.

kości, jeszcze inni niemieccy wschodni wał, zbudowany z żywych ludzi. W tych wypowiedziach i hasłach nie było nic oryginalnego, gdyż odezwały się w nich dawne tony pruskiej propagandy sprzed pierwszej wojny światowej. Już wówczas dążono do przekształcenia Wielkopolski w bastion niemieckości. Hitlerizm tylko te hasła przejął i nadał im jeszcze bardziej wymowną treść, a przede wszystkim urzeczywistniał je z większą bezwzględnością i konsekwencją, prowadząc do zbrodni ludobójstwa.

Realizacja omówionych zadań wymagała między innymi ścisłego określenia praw i obowiązków zamieszkujących Kraj Warty ludności. Władze okupacyjne, wychodząc z teoretycznych założeń oficjalnej doktryny hitlerowskiej, dzielące ludzi na „nadludzi” i „podludzi”, zaliczały Polaków do tych drugich. Stanowisko to znalazło swoje odbicie najpierw w wielu przemówieniach dygnitarzy hitlerowskich, nazywających Niemców panami a Polaków parobkami, a następnie także w praktyce życia codziennego. Niemcy jako panowie objęli w Kraju Warty w ciągu kilku tygodni kierownicze stanowiska na wszystkich szczeblach, co miało gwarantować właściwą realizację podstawowych założeń hitlerowskiej polityki.

Korzystali oni na co dzień z wielu przywilejów ekonomicznych, politycznych i kulturalnych. (...)

Zupełnie inaczej traktowali władze okupacyjne Polaków, którzy, jak to określano, „mogą być jedynie słuźącymi i muszą tylko służyć” Niemcom. W ramach prowadzonej w Kraju Warty przez władze hitlerowskie polityki ludnościowej opracowano nawet specjalny system metod postępowania z Polakami, wyróżniający się wyjątkową bezwzględnością i zakładającą stosowanie na wielką skalę terroru i gwałtu. Systemowi temu przyswieszczały trzy zasadnicze cele: 1. biologiczne wyniszczenie części ludności polskiej, 2. zmniejszenie jej liczby na obszarze Kraju Warty przez wysiedlanie do Generalnej Guberni i wywożenie do prac przymusowych w Rzeszy, wreszcie 3. — przekształcenie pozostawionych na miejscu Polaków w niewolników, posłusznych każdemu skinieniu Niemców. Do ślepego posłuszeństwa zmusić miały Polaków drakońskie metody postępowania.

Oslabienie biologiczne narodu polskiego miały przynieść masowe egzekucje, osadzanie w więzieniach i obozach koncentracyjnych, germanizacja przemocą uprowadzonych dzieci, obniżenie przystożności naturalnego, niszczenia siły fizyczne praca oraz systematyczne gło-

dzenie i utrzymywanie bardzo niskiego standardu życiowego.

Przekształcenia pozostałych w Kraju Warty Polaków w nowoczesnych niewolników postanowiono dokonać przede wszystkim przez utrzymywanie ich na niskim poziomie umysłowym. W tym celu zlikwidowano w Kraju Warty całe polskie szkolnictwo. (...)

Zamykaniu polskich szkół towarzyszyło systematyczne ograniczanie swobody posługiwania się językiem polskim, który w pierwszej kolejności wyeliminowano z urzędów i instytucji. Każdy więc Polak w sprawach urzędowych musiał się posługiwać językiem niemieckim, a jeżeli go nie opanował, mógł korzystać z pomocy tłumacza, którego był zobowiązany przy prowadzić i ewentualnie opłacać. (...)

Jeżeli do wymienionych już metod postępowania z ludnością polską dodamy jeszcze dyskryminację ekonomiczną oraz bezpośrednią eksterminację, otrzymamy dość dokładny obraz funkcjonującego przez 5 lat w Kraju Warty systemu okupacyjnego, który uderzał w podstawowe, żywotne interesy narodu polskiego. System ten sprawiał, że codzienne życie Polaka stawało się nie do zniesienia. Nie bez powodu Polacy mówili o „obozie karnym — Kraju Warty” (Straßlager Wartheland), którego to określenia używała nawet w swoich sprawozdaniach hitlerowska służba bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst).

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się ostatnia książka CZESŁAWA ŁUCZAKA „Kraj Warty 1939-1945 — Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej”. Jest to próba przedstawienia całokształtu życia ekonomicznego w okupowanej Wielkopolsce — pierwsze w naszej literaturze zamierzenie o takich ambicjach. Jest to lektura, po którą sięgnie każdy dorosły Wielkopolec, albowiem znajdzie w niej z naukową ścisłością na szkieletowy obraz tego, co mu zachowało się w pamięci na podstawie własnych przeżyć. Dla młodzieży książka jest wstrząsającą lekcją o czasach, które matki i ojcowie przeżyli. Niżej zamieszczamy fragment książki ukazujący cele i metody hitlerowskiego działania wobec Polaków.

Wyposażony w pełnię władzy partyjnej i państwowej, Greiser skoncentrował swoje wysiłki od pierwszych dni sprawowania obydwa urzędów na trzech zasadniczych w jego pojęciu sprawach: na jak najdalej idącym powiększeniu obszaru Kraju Warty, uczynieniu z niego „wzorowego” okręgu administracyjnego Rzeszy oraz germanizacji i związaniu z nią opracowania metod postępowania z zamieszkującą tu ludnością polską. (...)

Równocześnie z akcją prowa-



# DLACZEGO WĘDRUJĄ

Mianem płynności kadr stała się rzeczywistość. Rejestruje ona każdą zmianę miejsca pracy, nie wnikając w motywy i obiektywne uwarunkowania pracowników wędrowek. Pewna mobilność kadr pracowników jest na dzisiejszym etapie rozwoju gospodarczego nieodzownym warunkiem prawidłowego funkcjonowania przemysłu. Musimy przecież zapewnić odpowiednio kwalifikowaną kadrę zakładom, które powstają i tym o największym znaczeniu i perspektywach rozwojowych. W tym sensie więc przepływ kadr jest zjawiskiem społecznie uzasadnionym, a nawet pożądanym. Nadmiernie jednak i nieuzasadniona fluktuacja (a pracę zmienia u nas w ciągu roku o piąty pracownik gospodarki i społecznej) jest zjawiskiem negatywnym, które przysparza poważnych strat naszej gospodarce.

Najczęściej zmieniają miejsce zatrudnienia ludzie młodzi i pracownicy bez żadnych kwalifikacji zawodowych. Czego poszukują? Dlaczego odchodzą? Badania motywów ich decyzji wykazują, że obok chęci uzyskania wyższych zarobków na plan pierwszy wysuwają się takie przyczyny, jak atmosfera w zakładzie pracy, warunki pracy i perspektywy awansu. Ogromna część tej fluktuacji jest jednak przede wszystkim wynikiem złej adaptacji w miejscu pracy.

Z badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych wynika, że spośród młodych ludzi zmieniających pracę 80 proc. porzuca ją przed upływem roku, 20 proc. przed upływem jednego miesiąca. Ten pierwszy okres jest więc najtrudniejszy w procesie stabilizacji zawodowej i jeśli wtedy młody pracownik nie spotka się z pomocą i życzliwością jego pierwszą pracodawcę, kończy się porażką. Musi istnieć oczywiście pewien margines dla prób i pomyłek zawodowych. Młodość to przecież okres dopasowywania się, poszukiwania swego miejsca w społeczeństwie, w karierze zawodowej. Byłoby jednak tych kosztownych pomyłek znacznie mniej, gdyby sprawnej działała preorientacja zawodowa, gdyby młody człowiek dokładnie wiedział, czego może oczekiwać w przyszłej pracy, a w samym zakładzie od początku spotkał się z zainteresowaniem i pomocą starszych kolegów.

Istotnym czynnikiem, wiążącym z zakładem pracy, jest możliwość uzyskiwania coraz wyższych kwalifikacji. Potwierdza to zresztą fakt, że płynność kadr wśród robotników niewykwalifikowanych jest kilkunastokrotnie wyższa niż wśród robotników z określonymi kwalifikacjami zawodowymi. Chodzi tu nie tylko o to, że człowiek, który zainwestował sporo wysiłku w zdobycie wykształcenia zawodowego, jest mniej skłonny do zmiany miejsca pracy, ale także o dostrzeganie ambicji i możliwości rozwojowych pracownika.

Jednym z podstawowych błędów, które popełnia się w zakładach pracy, jest niewłaściwa polityka awansowania. W takich przypadkach często jedyną perspektywą awansu jest zmiana miejsca pracy. Odejście często odbywa się w

Mówiąc o fluktuacji kadr trzeba widzieć również szczególnie negatywne zjawisko. Istnieje grupa zdeklarowanych obiboków, którzy kilkanaście razy do roku zmieniają pracę, w poszukiwaniu jedynie wyższego i łatwiejszego zarobku. Ich przykład wpływa demoralizująco. Wędrowni te ułatwiają ostry deficyt męskich rąk do pracy w wielu regionach kraju. Na tym tle rodzą się wśród załóg uzasadnione wątpliwości, czy można mierzyć jedną miarą tych, którzy na stałe związali się z zakładem, wkładając w swoją pracę cały wysiłek i ambicję zawodową, i tych, którzy są w zakładzie jedynie przelotnymi ptakami. Otrzymują oni przecież z reguły te same zarobki, mają te same prawa i przywileje pracownicze.

Pewne ograniczenia, wynikające z ustawodawstwa pracy, nie są dla nich zbyt dolegliwe. Urlop taki przelotny pracownik zarządza sobie, kiedy chce, opuszczając po prostu pracę. Wobec braku jakichkolwiek sankcji, służba zatrudnienia i pracownicy działów kadr nie próbują nawet egzekwować formalnych obowiązków przy zwalnianiu z pracy. Często do kosztów związanych z zatrudnieniem nowego pracownika trzeba doliczyć koszt zagubionych narzędzi, odzieży roboczej itd. Sytuacja taka budzi sprzeciw — dlatego konieczne wydaje się zastrzeżenie sankcji wobec osób zbyt często samowolnie zmieniających lub porzucających pracę — przynajmniej na tyle, by nie mogli oni liczyć na zatrudnienie w nowym zakładzie pracy na tych samych lub nawet lepszych warunkach.

Stabilizacja kadr pracowniczych jest zadaniem wymagającym współdziałania wielu czynników. Głównie jednak chodzi o to, by zlikwidować obiektywne przesłanki, skłaniające obecnie ludzi do zmian miejsca pracy. Chodzi tu o dalsze porządkowanie polityki płacowej, polityki awansowania, przywiązanie większej wagi do adaptacji młodych w miejscu pracy. Koszty społeczne i ekonomiczne bowiem tego rodzaju nie uzasadniają wędrowek są zbyt poważne, by można je było lekceważyć.

HALINA ŻEGLICKA

## Tatrzańska jesień

W Zakopanem rozpoczęła się Tatrzańska Jesień. W ramach tej imprezy odbywa się także Festiwal Folkloru Ziemi Górskich, w którym bierze udział wiele zagranicznych zespołów ludowych. Na zdjęciu: jeden z zespołów w krowodzie na Krupówkach.

CAF — Olszewski



## Z pracowni poznańskich naukowców

# Fizyka twórcza

Zakład Radiospektroskopii Instytutu Fizyki Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, o którym chcemy właśnie powiedzieć kilka słów, pod względem zaawansowania radiospektroskopowych badań ciała stałego dorównuje obecnie światowemu poziomowi prac w tej dziedzinie. Systematycznie współpracuje z podobnymi laboratoriami w Moskwie, Lipsku, Lublanie, Bukareszcie, wymieniając kadry, publikacje, doświadczenia. Szkoli stażystów z kraju i zagranicy. W zakresie budowy aparatury radiospektroskopowej reprezentuje Polskę w krajach RWPG.

Osiągnięciami w pewnych badaniach nad strukturą molekuli Zakład produkuje w kraju. Oprócz fizyki ciała stałego Zakład, jedyny w kraju, zajmuje się radiospektroskopią gazów. W tej dziedzinie posiada szereg osiągnięć podstawowych, jak i opracowania nowych konstrukcji spektrometrów. Radiospektroskopią zajmuje się w poznańskim ośrodku 33-osobowy zespół, skupiony na dwu problemach:

weźlowych: na badaniach podstawowych w zakresie fizyki ciała stałego i na budowie aparatury radiospektroskopowej. Prace rozpoczęte stosunkowo niedawno bo w roku 1959, dzisiaj rozwijają się z rozmachem i to nie tylko w Instytucie Fizyki PAN, lecz także na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza.

### To nie alchemia

Kierownik Zakładu i koordynator jego poczyną naukowych, doc. dr hab. Jan Stanekowski, który udzielił nam informacji, stwierdził w rozmowie, że ogół społeczeństwa traktuje niekiedy najnowocześniejsze, wybiegające naprzód poszukiwania fizyków i badaczy innych specjalności, jak alchemię, bez zrozumienia gospodarczej, a więc społecznej roli tych poszukiwań. Mniemaniu takim dają czasem wyraz nawet przedstawiciele przemysłu, którzy zbyt często nie wiedzą, w jaki sposób fizyka mogłaby się przydać gospodarce.

Istotnie, powstają swoiste paradoksy. Z jednej strony — człowiek oświecony, który w dziedzinie fizyki jest przedmiotem tegorocznych kandydacji na poselskie wyższe uczelnie. Rozwój społecznej świadomości zbytnio opóźnia się za wybitnymi niekiedy dokonaniem naukowców. Rzeczby ktoś, że fizyka jest rzeczą specjalistyczną, że posługują się oni hermetycznym, nieprzystępnym ogółowi językiem. Jednak dyskusja, dzieląca obie strony i w pewnych granicach nieunikniona, nie może wpływać ujemnie na współpracę nauki z gospodarką. A w tej dziedzinie poznańscy fizycy mają do powiedzenia niemało już teraz. I będą mieli coraz więcej.

### W głąb materii

Zasadniczy trend badawczy poznańskiego Zakładu Radiospektroskopii, to poznawanie struktury wewnętrznej kryształów różnych ciał, obserwacja ruchu grup molekularnych w tych ciałach, ustalanie, od czego te ruchy zależą i w jaki sposób wpływają na własności fizyczne ciał stałych. Badanie tych tajemnic materii warunkuje z kolei działalność praktyczną: pozwala modelować nowe związki molekularne, a więc i ciała o lepszych, pożądanych własnościach fizycznych. W tym więc sensie jest to fizyka twórcza.

Prowadzi się te prace w Zakładzie, oczywiście, metodą eksperymentów i to na bardzo wysokim poziomie technologicznym. Zakład wyposażony jest np. w spektrometry: radziecki, amerykański i japoński, ale posiada także urządzenia własnej konstrukcji. Maser amoniakalny, który wydatnie przyczynił się do rozwoju badań, został całkowicie zbudowany w Zakładzie. Inna aparatura, skonstruowana w Poznaniu, pozwala uzyskiwać potrzebne do doświadczania ciśnienie, dochodzące do 30 tysięcy atmosfer. W zakresie technologii wysokociśnieniowej Zakład osiągnął szczególnie wysoki poziom. Przeprowadzono też niedawno pierwsze w Poznaniu eksperymenty w temperaturze ciekłego helu: — 269 stopni C., jest bli-

skie absolutnemu zeru. Badania te są bardzo ważne dla środowiska, gdyż pozwolą one na szkolenie niezbędnej w naszym województwie kadry.

### Nadzieje elektroniki

Tak istotny dzisiaj przemysł elektroniczny nigdy by nie powstał bez rozwoju nowoczesnej fizyki. Nie miałbyśmy choćby maszyn cyfrowych, bez których organizacja zarządzania produkcją i wieloma innymi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego jest już właściwie nie do pomyślenia. Dalszy rozwój przemysłu elektronicznego, w tym konstruowanie doskonalszych maszyn liczących, uzależnione jest właśnie od rozwoju badań w dziedzinie fizyki.

Badania nad różnymi własnościami magnetycznymi ciał stałych prowadzą do uzyskiwania materiałów elektronicznych o coraz lepszych właściwościach. Możliwości w tej dziedzinie dalekie są od wyczerpania. Zmierzając się będzie do stopniowego doskonalenia i miniaturyzacji urządzeń elektronicznych. Przykładowo, poznańscy fizycy pracują nad materiałami do miniatury kondensatorów, termistorów, elektromagnesów do maszyn cyfrowych czy wytwarzających ultradźwięki tzw. przetworników do rozpoznawania defektów części i urządzeń metalowych.

### Dla Poznania

Przy Instytucie Fizyki PAN, w oparciu o Zakład Radiospektroskopii, powstało Środowiskowe Laboratorium Badań Radiospektroskopowych. Jego celem jest świadczenie usług przede wszystkim dla zakładów zlokalizowanych w naszym mieście. Na ich rzecz działa zresztą Zakład i przedtem. Z tych praktycznych poczyną poznańskich fizyków na uwagę zasługują choćby ekspertyzy dla Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” w Poznaniu, dotyczące określenia odporności preparatów leczniczych na radiację. Badano proces liofilizacji mięsa i wytrzymałości tego produktu na długotrwałe przechowywanie. Fizycy podejmują także aktywne prace na rzecz HCP — w dziedzinie olejów silnikowych oraz dla „Stomila” — obserwując proces wulkanizacji kauczuku. W Zakładzie wykonano ponadto badania włókien sztucznych dla „Stilonu” w Gorzowie i wyszkolono pracownika do obsługi radiospektroskopu, który umożliwia kontrolę procesu polimerizacji włókna.

Osiągnięcia fizyki radiospektroskopowej mogą znaleźć w przyszłości wręcz uniwersalne zastosowanie we wszystkich niemal gałęziach przemysłu.

Fizyka, obok takich m. in. nauk jak matematyka, chemia, biologia, jest dzisiaj dla produkujących krajów najistotniejszym źródłem postępu. Umiejętne wykorzystanie osiągnięć tych dyscyplin wiedzy w praktyce może znacznie podnieść standard życia całych społeczeństw, rewolucjonizując technologię i organizację wytwarzania.

MARCIN BAJEROWICZ

# Zmierzch króla narkotyków

Joseph — Auguste Ricord, szef wielkiej mafii południowoamerykańskiej — która pod jego sprawnym kierownictwem przemyciła do Stanów Zjednoczonych 5 ton heroiny w ciągu ostatnich pięciu lat — żałuje swego dotychczasowego pobytu w paragwajskim więzieniu w Asuncion, gdzie dzięki wysokiemu protektoratowi dyktatora Stroessnera mógł swobodnie przyjmować przyjaciół i zamawiać obiady w najdroższej restauracji w mieście. Molestowany coraz natarczywiej przez władze amerykańskie, które bardzo surowo karzą handel narkotykami, rząd paragwajski zmuszony był wreszcie wydać pana Ricorda w ręce amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości.

Od 14 sierpnia Ricord przebywa więc w nieco mniej komfortowym więzieniu amerykańskim, gdzie jednak nie wie, gdzie mu się najgorzej, co mogła sprawdzić dziennikarka Georgie Ann Geyer.

## Od Gestapo do Grand Hotelu

W rozmowie z amerykańską dziennikarką „król narkotyków”, jak nazywają Ricorda w Ameryce Łacińskiej, przytoczył wiele szczegółów ze swego życia, oczywiście skwapliwie omijając lata okupacji hitlerowskiej, które spędził we Francji. W roku 1942 odsiadywał właśnie kolejną karę więzienia w Paryżu, kiedy nagle przyszedł rozkaz natychmiastowego wypuszczenia go na wolność. Jeden z szefów policji petańowskiej wyczuł w nim dobrego materiału na „specjalistę od mokrej roboty” i rozkazał

go zwolnić, po czym niezwłocznie oddał go do dyspozycji Gestapo.

Od tej chwili zaczęła się błyskotliwa kariera Ricorda. Tak, jak dzisiaj jest „królem narkotyków”, tak wówczas wszechwładnie panował w trzęsawisku kolaboracji, grabiąc mienie aresztowanych i zamordowanych patriotów francuskich, konfiskując własność hotelarzy i restauratorów, zgarniając pod pozorem „walki z rozpustą” utargi w kasynach gry itp. W dniach wyzwolenia udało mu się uciec z niewolniczości, przy czym, jak fama głosi, zabrał ze sobą kasę Gestapo paryskiego. Był już bezpieczny w Ameryce Łacińskiej, kiedy sąd francuski skazał go zaocznie na karę śmierci. W roku 1943 zainwestował wywieziony z Francji kapitał w zyskowny handel „białymi niewolnicami”, w której to dziedzinie udało mu się wyeliminować wielu obrotowych konkurentów — podobnie jak on poszukiwanych przez sądy zbrodniarzy wojennych.

Wszystkie te detale, przemilczane przez Ricorda w rozmowie z Georgie Ann, ujawnił prasie jeden z funkcjonariuszy policji amerykańskiej. Powiedział on także, w jaki sposób Ricord „wpadł” otóż w październiku 1970 roku władze amerykańskie schwytały na gorącym uczynku jednego z pilotów paragwajskich, który przewoził ładunek heroiny do Stanów Zjednoczonych. W krzywym ogniu pytał pilot oświadczył: „Powiem wam, jak się nazywa ten, którego szukacie. To Ricord”.

Dalsza akcja nie wymagała już wiele trudów. Ricord, właściciel 14 restauracji i wielu innych obiektów w Argentynie,

wolał jednak przebywać stale w Paragwaju, gdzie rząd dyktatora Stroessnera, znanego przyjaciela byłych hitlerowców i wszelkiej maści kolaborantów, gwarantował mu większe bezpieczeństwo. Tam też łatwo go było „nakryć”, gdyż miał zwyczaj urzędować przy barze w Grand Hotelu w Asuncion, gdzie konferował ze swymi podwładnymi i obliczał pieniądze.

A były to pieniądze niemałe, gdyż Asuncion stanowiło w owym czasie fantastyczne źródło dochodów. Sprzedawano tam 20 tysięcy skrzyń papierosów narkotyzowanych, miesięcznie. Tam też rekrutowano pilotów, którzy w zamian za odpowiednie wynagrodzenie zgadzali się przewozić narkotyki do innych krajów, przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych. Przewozili ten towar przeważnie na pokładzie starzych bombowców z czasów II wojny światowej, służących rzekomo do transportu łodów i telewizorów.

## Wpadka pana Ricorda

Piloci paragwajscy stali się wkrótce tak pewni siebie, że zażądali od amerykańskich pośredników przyznania im monopolu na przewóz narkotyków. Ponieważ dostawcy amerykańscy tylko w ten sposób mogli od Paragwajczyków wyegzekwować swe należności, wynoszące około miliona dolarów, zgodzili się w końcu. Piloci paragwajscy faktycznie zmonopolizowali przemyt środków odurzających z Ameryki Łacińskiej do USA. Tym bardziej, że w Paragwaju mieli całkowitą swobodę działania, gdyż ustawodawstwo tego kraju nie przewidywało kar za handel narkotykami.

Wszystko to jednak trwało do czasu. Agenci amerykańskiego biura do zwalczania handlu narkotykami wpadli na trop mafii i jej przywódca Joseph — Auguste Ricord, aresztowany w knajpie, znalazł się za kratkami więzienia — początkowo w Paragwaju, następnie, na skutek nalegań władz amerykańskich, które zagroziły nawet sankcjami wobec rządu paragwajskiego — w Stanach Zjednoczonych. Kiedy go zatrzymał Ricord miał na swym koncie średnio dwa i pół miliona dolarów obrotów rocznie.

## Ricord wie za dużo

Uważa się jednak za „niezamożnego”, jak podkreślił to w rozmowie z amerykańską dziennikarką. Gdy Georgie Ann Geyer zapytała go, dlaczego nie wpłacił 350 tysięcy dolarów kaucji w zamian za tymczasowe zwolnienie, „król narkotyków” odpowiedział z niewinną miną: „Ponieważ nie rozporządzałem nigdy taką sumą. Gdybym ją miał, nie byłbym dzisiaj tutaj”. Po czym dodał, dezawuuując niejako swą poprzednią wypowiedź: „Zresztą wszystkie moje pieniądze są zdeponowane w Stanach Zjednoczonych”.

Wtajemniczeni twierdzą jednak, że Ricord po prostu za dużo wie o powiązaniach mafii z niektórymi wpływowymi organami, m. in. z FBI. Dlatego wolał pójść do więzienia, wierząc, że tam będzie bezpieczniej. Czy nie przeliczył się jednak? Jak oświadczył w rozmowie z Ann Geyer jeden z pilotów, transportujących narkotyki, „Ricord ma za dużo wiadomości. Pewnego dnia umrze w więzieniu na zapalenie płuc. I to będzie jego prawdziwy koniec”.

M. J.



# Spór o narodziny Gdańska

„Urbs Gyddanyne” — jak nazywano w dawnych czasach nasz Gdańsk — wyłonił się około połowy X wieku, od razu jako spory zespół portowo-osadniczy (przed tem istniało w tym miejscu niewielkie osiedle).

Stało się to w sposób niezbyt jasny dla historyków. Skąd więc się wzięła już w X wieku ta potęga Gdańska?

W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie historycy i archeolodzy zwrócili uwagę na jezioro Drużno. Istnieje przecież hipoteza, że właśnie nad nim — tam, gdzie obecnie rozbudowuje się Elbląg — znajdował się w VIII wieku ośrodek rzemieślniczo-handlowy, utrzymujący pokojową wymianę z Prusami, a poprzez morze — z portami bałtyckimi. Było to tajemnicze Truza, miasto-port, które w niewyjaśniony dotychczas sposób zniknęło z widowni właśnie w połowie X wieku. Niekiedy historycy — wydaje się, że służą nie — wiążą upadek Truza z powstaniem, lub rozrostem Gdańska: miał wyłonić się

jako konkurent miasta-portu nad Drużnem, był związany kontaktami handlowymi już nie z plemionami, ale z młodym państwem polskim, zaczął przyciągać zamorskie statki i atrakcyjniejszych kupców.

Idąc śladem tej hipotezy przyjmujemy, że być może wówczas mieszkańcy Truza powzięli dramatyczną decyzję: postanowili przenieść się do Gdańska. W tym momencie nastąpił bowiem nagły rozrost grodu, który nie mógł zmieścić napływających nowych mieszkańców i wyłonił obszerne podgrodzie. Tak można wytłumaczyć nagły awans Gdańska z małej liczbowo osady — do rzędu potężnych portowych grodów.

Archeolodzy, którzy natrafili na ślady tajemniczej tragedii, jaka 2500 lat temu rozegrała się w Sobiejuach, stanęli przed nie lada problemem. W owych czasach było to największe osiedle w Wielkopolsce, większe i starsze od Biskupina. A tu ani wzmianki o nim w kronikach i notatkach podróżników! Minęło wiele wieków zanim na gruzach

wielkiego osiedla powstała skromna wieś...

W wykopaliskach, wśród zgłiszcz, w jamach pozostałych po dawnych piwnicach oraz przy obronnych wale znaleziono szkielety. Leżały jeden przy drugim, porabane, poprzyszywane grotami — ci ludzie padli w boju, broniąc grodziska przed nieznanym wrogiem.

Kto napadł tych spokojnych, trudniących się rolnictwem i rzemiosłem mieszkańców pradawnych Sobieju? Mogli to być Scytowie — ale podobno nie zapuszczali się w te rejony Wielkopolski. Może tragedia wydarzyła się przy porachunkach zbrojnych z sąsiadami? Ale czy wszyscy obrońcy polegali, a ich rodziny wymordowano? I dlaczego ocaleni mieszkańcy zniszczonych pradawnych Sobieju nie odbudowali swych siedzib?

Oparta na przesłankach archeologicznych powstała ciekawa hipoteza, zakładająca, że pozostali przy życiu mieszkańcy osiedla postanowili już do niego nie wracać. Podzielili się na grupy, wywędrowali w świat... Oczywiście nie mogli zająć daleko — być może właśnie jedna z tych grup założyła Riskupin, inna osiedliła się koło Istebna, a mniej odważni, ukrywając się w pobliskich bagnach, założyli wioskę rybactką pod Żędowem.

Na Pałukach, czyli w północno-zachodniej Wielkopolsce, pod Wapnem, zdarzyła się niedługo — w czasie bliżej nie ustalonym — tajemnicza tragedia. W mogiłach, które odkryli archeolodzy, znaleziono szczątki poległych wojowników, a przy nich przedmioty pochodzące ze... Skandynawii. W grobach pod Wapnem leżał cały oddział, wraz ze swoim wodzem, któremu do okazałego grobu włożono znaczne skarby.

Kim byli polegli? Najeźdźcami, czy spymierzencami osiadłych w tym rejonie plemion słowiańskich? W jaki sposób znaleźli się pod Wapnem? Z kim stoczyli w tym miejscu swoją ostatnią, tragicznie zakończoną bitwę? Wiele przesłanek wskazuje, że byli to spymierzenci. Przecież wrogów nie grzebano by z taką troską, z zachowaniem własnych obyczajów grzebalnych. Czy można na tej podstawie wysnuć wniosek, że słowiańskie plemię czy państewko, zlokalizowane w rejonie Wapna i Biskupina, już wówczas utrzymywało kontakty ze Skandynawią? (W. K.)

**TARGI KRAJOWE** — Z okazji XXX Targów Krajowych „Jesień — 1972” i Kongresu Reklamy — „Tygodnik Demokratyczny” wydał dwa dodatki w łącznej objętości 28 stron pn. „Gazeta Targowa”. Wśród materiałów tam zawartych znajdujemy m. in. rozmowę z ministrem handlu wewnętrznego i usług **Edwardem Sznajdrem**. Minister mówi m. in. o najbardziej interesujących eksperymentach na jesiennych targach:

„Wymienilibym — tu stwierdza minister — łączenie przez wystawców ekspozycji z pokazami użytkowania oferowanego sprzętu, szczególnie — zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. W ogóle wyposażenie domu w możliwie najpełniejszy, najnowocześniejszy i najbardziej nowoczesny zestaw sprzętu i urządzeń — racjonalizujący takie czynności, jak przygotowywanie posiłków, czyszczenie i sprzątanie, praca w domu, odpoczynek, spanie itp. — jest jednym z głównych problemów, na rozwiązanie których koncentrować się będą wysiłki wystawców, no i oczywiście handlowców. Wiąże się z tym tematycznie wystawa pod hasłem „My — meble — mieszkania” (...). Na wystawie tej zobaczymy 13 różnych wielkości mieszkań dla młodych małżeństw. Mieszkania będą kompletnie wyposażone i urządzone tak, jak urządzone być powinny, przy czym znajdują się tu zarówno wzory produkowane w kraju jak i zagranicą”.

Oby się tylko na wystawach nie skończyło...

**BUDOWAĆ JAK SZWEDZI** — W dodatku do „Życia Warszawy” — „Życie i Nowoczesność” Józef Korngut publikuje artykuł na temat problemów budownictwa. Autor występuje z tezą, że przeważająca większość naszych ofiarnych pracowników

budownictwa (robotników, techników i inżynierów) pracuje nie gorzej, niż ich zagraniczni koledzy, w tym szwedzcy, których pracę podziwiają m. in. warszawiacy przy budowie hotelu „Forum”.

„Niestety, chociaż każdy z osobna wie, że — pisze autor — pracuje lepiej niż ich odpowiedniki koledzy szwedzcy, tym niemniej łączne wyniki ich pracy w przedsiębiorstwach nie dają analogicznych efektów ekonomicznych i społecznych i łączna wydajność pracy jest dużo niższa. Przyczyny takiego stanu tkwią w podstawowych wadach organizacyjno-technicznych naszego budownictwa”.

Do tych wad autor zalicza: brak koncentracji tzn. budowanie jednoznacznie zbyt wielu obiektów w stosunku do posiadanych sił i środków; ▲ braki zaopatrzeniowe, czy



li ciągły brak coraz to innych materiałów budowlanych, a także za długie terminy dostaw maszyn i urządzeń oraz częsta nieterminowość tych dostaw; ▲ słabe wyposażenie robotników w podstawowe i pomocnicze środki pracy, jak na przykład ręczne i zmechanizowane maszyny budowlane, środki transportowe itp.; ▲ wadliwa organizacja pracy na większości budów.

Wniosek nasuwa się sam: należy zapoznać się dokładnie z doświadczeniami szwedzkimi i możliwie szybko je wykorzystać.

**PRZECIW „KULTOWI PRZECIĘTNOŚCI”** — Andrzej Denasiewicz występuje w magazynie studenckim „i” przeciwko zaszadom, które nie zachęcają do dobrego uczenia się.

„Liczna grupa ludzi pracujących bardzo solidnie — pisze autor — zadowala się dotychczas głównie satysfakcją. Bo oprócz nagród rektorskich i dobrej opinii u asystentów nie zyskują nic od uczelni (...). Na korzyść przeciętności działają wszelkie czynniki, które nie preferują wyraźnie solidnej pracy (...). W momencie kończenia uczelni praktycznie każdy na własną rękę szuka lepszej posady. Średnia ocena studiów, postawa społeczna na uczelni — a kto o to pyta? Każdy dyplom jest jednakowo ważny dla pracownika kadr. Kto rozgląda się lepiej i szybciej znajduje lepszą pracę.

(...) Sądze, że „kult przeciętności” istnieje będzie dotąd, dopóki będzie się opłacał swoim wynawcom. Nie zwalczy go seria odczytów, prelekcji czy przemawiania do ambicji i rozsądku. Zbyt wiele czynników działa na korzyść „średniości”.

Jedyna droga likwidacji tego zjawiska, to rozważne wprowadzenie takich środków, które rzeczywiście preferowałyby solidną naukę. Problem ten dotyczy zre-

szta nie tylko nauki, ale także pracy.

**NONSENSY** — W interesie społecznym leży likwidacja wszelkich nonsensów. Z takim też postulatami występuje **Andrzej Blachowski** na łamach „Walki Młodych” w felietonie „Co po ślubie?”.

„Panna młoda — czytamy — ma obowiązek w ciągu dwóch tygodni zmienić dowód osobisty, bo przecież z reguły przybiera nazwisko męża. Ale, by mogła udać się do właściwej komendy MO, potrzebuje na wniosek o zmianę dowodu pieczęć, potwierdzającą zameldowanie w swoim miejscu zamieszkania. Logicznie więc biorąc, tę formalność załatwić należy wcześniej. W porządku, ale wydział spraw wewnętrznych, przyjmując zgłoszenie, rezerwuje sobie dwumiesięczny termin na udzielenie odpowiedzi. Zgodnie zresztą z obowiązującym Kodeksem Postępowania Administracyjnego. Realizacja wymogu o zmianie dowodu w przewidzianym terminie jest więc rzeczą nierealną.

Prawo nakazuje małżonkom mieszkać razem. No, gdyby nawet nakaz taki nie istniał, obłudnie i tak by na ten pomysł sami wpadli. Ale z kolei czynią to nielegalnie — bo zameldować się w przewidzianym terminie jedna ze stron nie może. Gorzej, bo drugi małżonek naraża się na karę za przetrzymywanie w swoim mieszkaniu nie meldowanego...

Sprawdziliśmy sprawę do absurdu. Wezła nie, po prostu wyobraziła sobie człowieka, który chciał by lojalnie przestrzegać obowiązującego przepisy”.

Zapowiedziano uporządkowanie systemu obowiązującego prawa. To ważne. Ale przecież z tym co jest oczywiście złe, co nawet śmieszne a na pewno drażni — nie trzeba czekać aż do tej wielkiej reformy.

**KOMU PRAWO JAZDY?** Każdego roku wydaje się w Polsce 400 000 nowych pozwoleń na prowadzenie pojazdów. Wielu z nich przez lata nie siada potem za kierownicą, ale ma przecież prawo to uczynić każdej chwili. Nie mając praktyki, ludzie tacy stanowią zagrożenie bezpieczeństwa ruchu. Co więc uczynić?

Zastanawiając się nad tym, **B. Kuperski** na łamach „Perspektyw” z jednej strony ponawia wniosek o zmiany dotychczasowego systemu szkolenia kierowców na korzyść zwiększenia wymagań dotyczących praktycznej umiejętności prowadzenia pojazdów i znajomości przepisów drogowych. Z drugiej strony zachęca do dyskusji nad tym, czy i jak weryfikować prawa jazdy tych, którzy uzyskali je przed laty i potem nie prowadzili pojazdów.

**ZESPÓŁ „WESPÓŁ”** — Pod tym tytułem „Kultura” rozpoczęła druk reportażu Aleksandra Rowińskiego na temat afery, która rozgrywa się częściowo na Targach Krajowych.

LEKTOR

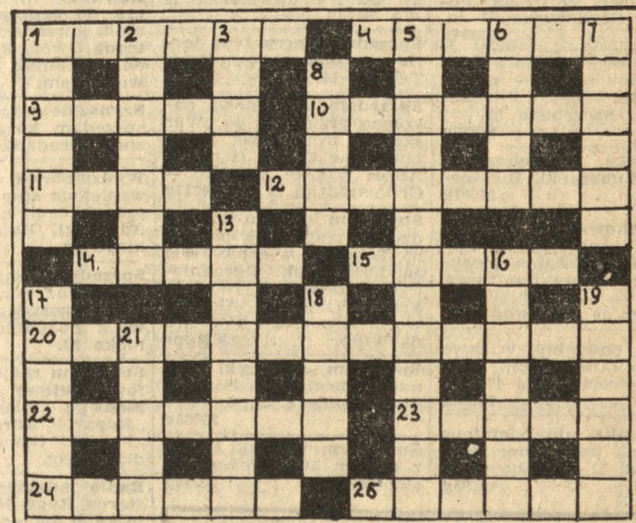
## KRZYŻÓWKA NR 26

**Poziomo:** 1. 15 sztuk, 4. miasto w woj. krakowskim z browarem z 1845 r., 9. gatunek kawy, 10. zastęp, tłum, 11. niechęć, 12. część ciała, 14. powieści, nowele, 15. Mojry, 20. towarzyszy walki, 22. potrawa z surowych jarzyn, 23. wełnę wypiera, 24. biblijna góra, 25. sposobność, okazja.

**Pionowo:** 1. łączenie części w całość, 2. walizeczka, 3. miasto serami słynące, 5. jednostka pracy potrzebna do podniesienia 1 kg na wysokość 1 m, 6.

**kwiaty ogrodowe o dużych pastelowych kwiatach, 7. np. Poznań, 8. oszukańcze przedsięwzięcie, 13. na czele, 16. wyłacznik, 17. zbiórka na cele dobroczynne, 18. czar, wdzieł, 19. osiem dni od jakiejś daty, 21. rzecz cenna, niepospolita.**

**Pomiedzy Czytelników, którzy do 15 września br. nadesła pod adresem redakcji poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 26.**



Rozwiązanie krzyżówki nr 25

**Poziomo:** lampa, kapar, RSW, groza, ilon, bas, tryby, agapa, farsa, psalm, mit, kobza, Astat, dok, salto, inlet. **Pionowo:** legat, mrozy, araby, Kwisa, plisa, runda, Rea, bis, GUS, Pol, fikus, rubel, Amado, ptaki artel, motet.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. **Henryk Samulski** — Poznań 5, ul. Wybickiego 3 m. 10. 2. **Maciej Biskupski** — Gostyń Poznań, ul. Świerkowa 5. 3. **Tadeusz Godlewski** — Poznań, ul. Mostowa 37 m. 9. Nagrody wysyłamy pocztą.

## ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY SZCZĘŚLIWE

Skinął odruchowo głową, dziwiąc się sobie, Księżu i ludzkiej słabości. Sobie, że potakuje, choć jest odmiennego zdania, Księżu, że mięknie. Doskonale wiedział przecież, że nie przysną i że Piękny Em wie o tym również.

Książę zatrzymał samochód w bocznej ulicy przed jasno oświetlonym blokiem i czekał. Ciekawski wzrok Małego wykrył natychmiast kolekturę totka. Ma szczęście!

— Dawaj dziesiątka! Oddam. jak babcią kocham. Oczywiście babcią Bartka. bo własnej nie miałem.

Niezrażony odmową Heńka, wyskoczył z auta i podszedł do pani z okienka. Wrócił z drucikiem i pożyczonym długopisem.

— Ma się to powodzenie u kobiet, co? — pociągnął nosem, mrużąc oko do pustych kwadracików i wydymał drobne usta, mrużąc melodię z filmu „Kobieta i mężczyzna” na niezbyt rytmiczne: — „pum pum pum pum PUM PUM PUM...”

— Wiec jak? Cała nadzieja w Księżu, czyli ratuj się, jak kto może.

Strzelił drzwiczkami samochodu, a potem obszukując gorączkowo kieszenie przed panią z okienka, wskazał nosem peugeot. Wrócił z uszczęśliwioną miną w chwili, gdy w oknie na pierwszym piętrze pokazała się długa o przyzłych już na nowo włosach głowa Księcia. Obok niego ujrzał sylwetkę kobietę. Mały skłonił się szarmancko i sylwetka rozplynęła się w głębi pokoju. Nie zdążył jeszcze skomentować tego zjawiska, gdy Książę już był na dole.

— To moja melina. Naprawdę się. Może nieco dłużej niż wymagała tego konieczność Książę kręcił się wokół auta na oczach gapiących się wyrostków. Wreszcie poszli. Drzwi mieszkańca zastali uchylone. Książę przeprowadził ich przez korytarz i krótkim — proszę! — za-

chęcił doprzekroczenia progu czystego i bardzo skromnie umeblowanego pokoju. Sam odszedł natychmiast do okna. — W porządku — powiedział do siebie, a kiedy zdążyli już zauważyć, że na niskim prostokątnym stole zamiast wódki stoi herbata, wskazał im gestem ręki fotel, kuchenny stołek i krzesło — siadajcie! Tylko ostrożnie z fotelem. Nie można się opierać.

Mały już od progu przestał idiotycznie chichotać. Heniek wybrał krzesło. Stół był rzeczywiście niski, prostokątny, wypolerowany na wysoki połysk, właściwie stolicek. Po przedyskutowaniu wszystkich jego zalet i wad zaczął się mieszanie tyżeczkami i nie było więcej o czym mówić. Więc Książę sam zaczął, żeby pić póki gorąca, bo u Pięknego Ema wszystkie uświadczysz tylko nie herbaty. Boczne światło padało na jego pochylone plecy i wydłużało na ścianie cień jego głowy.

Mały posłusznie siorbał herbatę — melina niczego. Cień na ścianie wydłużał się jeszcze bardziej.

— Może cytryny?

Wystraszeni podnieśli głowy. Nawet Książę zrobił wrażenie zaskoczonego. W uchylonych drzwiach stała ona. Wysoka i zgrabna.

— Cytryny? — poderwał się Mały.

Heniek skłonił się.

Książę machnął ręką — jak jest, możesz dać.

Prima cizia — przyznał Heniek.

— Niczego wata — zarzął Mały.

Książę obejrzał się na drzwi i zagryzł wargi, jak gdyby chciał, lecz już nie zdążył nic powiedzieć. Ona też zaraz wróciła. Tym razem podeszła do samego stolika. Ujrzeni jej długie palce rozwijające z szeleszczącego papieru czekoladowe serca.

— To może pani z nami... — Heniek spojrzał jej w twarz i głos uwiązł mu w krani. Była to twarz czterdziestoletniej kobiety. Szara i bez uśmiechu. Wysła tak samo cicho jak weszła. Chrupali więc pierniki, pili herbatę i dalej nie było o czym gadać.

Mały podniósł dwa palce w górę — psi psi!

Książę wskazał palcem za siebie — pierwsze drzwi na prawo.

(cdn.)



# PREDOM — SLOGAN — KONKURS — PREDOM

NAGRODY: PIERWSZA — SOKOWIRÓWKA; DWIE DRUGIE — ŻELAZKA Z TERMOREGULATOREM; TRZY TRZECIE — RZUTNIKI DO PRZEŹROCZY; WYRÓŻNIENIE PRZEDSTAWICIELA KONSUMENTA — ZAPALNICZKA GAZOWA; WYRÓŻNIENIE PRASOWE — ZAPALNICZKA GAZOWA.

OTWARTY KONKURS POPULARYZUJĄCY PRODUKCJĘ I DZIAŁALNOŚĆ PREDOMU.

SKŁAD JURY — DZIENNIKARZE, FACHOWCY OD REKLAMY, PRZEDSTAWICIELE KONSUMENTA, PRZEDSTAWICIELE PREDOMU.

Teksty należy składać do skrzynki w pawilonie SYSTEM PREDOM na Targach Krajowych JESIEŃ 72, w dniach 10 — 13 września. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w pawilonie SYSTEM PREDOM o pierwszej po południu 16 września, a o drugiej — poprzez radiowęzeł targowy.

ZAPRASZAMY NA NASZĄ EKSPOZYCJĘ.

SYSTEM PREDOM

PAWILON 2A

1283-K2

## Praca Nauka

Fryzjerka potrzebna. Zura-  
wla 4 m. 3. 23624g  
Pomoc domowa dochodzą-  
ca, potrzebna zaraz. Poznań.  
Os. Jagiellońskie 34 m. 20. 23654g  
Zatrudnię pomoc domową  
na 5 godzin dziennie. Ja-  
rochowskiego 41A przy  
Hetmańskiej. 23673g  
Przyjmę ucznia. Zakład  
Mech. Maszyn. Poznań —  
Polna 6. 23695g

Przyjmę ucznia krawiec-  
kiego. Krawcowa 79 —  
Skroćki. 23513g  
Liternia samodzielnego, 2  
uczniów w nauczaniu —  
przyjmie Pracownia Ma-  
larstwa Reklamowego, Po-  
znań, Ścinawska 3. 23511g

Murarz na tynki, cykli-  
nowanie i wykładziny —  
przyjmie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 23471g

Pomoc domowa potrzebna  
zaraz, najchętniej z pro-  
wincji. Poznań, ul. Chopi-  
na 2 m. 1, przy parku Mo-  
nuszki. 23472g

Uczeń mechanik samocho-  
dowy, potrzebny zaraz. Po-  
znań — Żegrze, ul. Doleń-  
ska 20. 23578g

Elektroinstalatorów oraz  
uczniów przyjmie. Górczy-  
ńska 67 m. 1, godz. 16-18,  
dojście od ul. Palacza. 23767g

Pracownik na gospodar-  
stwo, na stałe potrzebny.  
Wynagrodzenie, utrzyma-  
nie, zapłata według ugo-  
dy. Franciszek Kortus —  
Buk, ul. Wielkowiejska  
27, tel. 168. 23773g

Fryzjer męski potrzebny.  
posada stała. Poznań, Gło-  
gowska 116 m. 2. 23789g

Krawcowe do szycia odzie-  
ży damskiej, potrzebne.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23800g.

Pomoc domowa dochodzą-  
ca, potrzebna do domu le-  
karskiego. Dzierżyńskiego 126  
m. 4. 23815g

Gospodarstwo rolne, przy-  
jmie na stałe z pełnym u-  
trzymaniem pracowników:  
kobieta i mężczyzna (sa-  
motni). Matysiak — Po-  
znań, ul. Starołęcka 184. 23885g

Malżeństwo lekarskie z  
1,5-letnim dzieckiem —  
poszukuje pomocy domo-  
wej na stałe lub dochodzą-  
cej. Może być z prowincji.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23890g.

Opiekunka do 2-letniego  
dziecka, potrzebna. Plac  
Bernardyński 2 m. 8. 23891g

Ucznia przyjmie. Warsztat  
lakerski — samochodowy.  
Luboń, ul. Świerczew-  
ska 15A, dojazd ul. Opol-  
ską, autobus nr 53. 23925g

Przyjmę uczniów w zawo-  
dzie lakierniczo — samocho-  
dowy. Poznań, Reya 3 m.  
11, zgłoszenia 11-12 wrze-  
śnia, godz. 18-19. 23945g

Opiekunka do 1,5 rocznego  
dziecka, potrzebna zaraz.  
Ul. Rutkowskiego 43b m.  
5. 23951g

Pomoc do dziecka, potrze-  
bna zaraz. Borowski. Po-  
znań, Szydłowska 53 m.  
19. 23994g

Pomoc domowa do 2 osób,  
oddzielny pokój — przy-  
jme. Soltyska, Poznań-  
Dębica, Szczepana 21. 24076g

Fryzjerka, potrzebna na  
stałe. Luboń, ul. Dworco-  
wa 13. 24081g

Kwalifikowanych pracow-  
ników z duższymi prakty-  
kami, do zakładania ploru-  
nochronów przyjmie zaraz.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 24094g.

Uczeń, potrzebny w zawo-  
dzie cukierniczym. Po-  
znań, Grochowska 170 m.  
1. 24097g

Opiekunka do 2-letniego  
dziecka, potrzebna. Macz-  
na 2 m. 11 — Jeżyce. 24295g

Fryzjerka damska i fry-  
zjer męski — potrzebni.  
Umińskiego 25. 24488g

Dochodząca przyjmie. Wa-  
runki dobre. Tel. 67-13-69  
— wieczorem. 24333g

Gospoś samodzielną, do-  
chodzącą, poszukuje do-  
rodziny lekarskiej. Ko-  
chanowskiego 11A m. 6,  
tel. 4-34-86. 24336g

Potrzebny szlifierz-galwa-  
nik, na stałe lub doryw-  
czo. St. Falkiewicz, Po-  
znań, Janickiego 22. 24358g

Przyjmę zaraz spawacza-  
śluszarza. Warsztat, Obozo-  
wa 4. 24326g

Zakład dziewiarski, zatra-  
dza zaraz krawcową-kroj-  
czynię i dziewiarke z pra-  
tyką oraz pracownicę do  
pracy. Oferty: tel. 672-511,  
po godz. 18. 23834g

Przyjmę pomocnika i uc-  
nia do warsztatu — ślu-  
sarstwo ogólne i c. o. Wie-  
czorek, ul. Piłoty 15. Je-  
życe. 24244g

Przyjmę uczennice. Pra-  
cownia Kapeluszy Dam-  
skich, Czerwonej Armii 36.  
24277g

Potrzebna pomoc do 7-  
miesięcznego dziecka na  
stałe. Poznań, Osiedle  
Przyjaźni 5 m. 83. 24139g

Warsztat ślusarsko-toka-  
rski przyjmie ucznia. Po-  
znań, Dąbrowskiego 231. 24149g

Pracownik zaraz potrze-  
bny. Poznań, ul. Ostrowska  
39. 24169g

Uczniowa gospoś do War-  
szawy potrzebna, zgłosze-  
nia, tel. 568-65 godziny  
biurowe. 24195g

Pomoc domowa do 2 osób  
potrzebna. Gwardii Ludo-  
wej 36 m. 33, tel. 318-86.  
24192g

Opiekunka do rocznej  
dziewczynki od 1. X. do  
Warszawy potrzebna. Mo-  
żliwość wieczorowego do-  
kształcania się. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 24189g.

Przyjmę opiekunkę do  
dziecka. Osiedle Wielkie-  
go Października 14G m. 65.  
24188g

Murarz-tylnik, przyjmie  
na stałe. Zakład Robót  
Budowlanych. Poznań,  
ul. Wielewska nr 31. 24232g

Reparacja szuka pracy.  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 24234g.

Profesor licealny, udziela  
lekcji matematyki w za-  
kresie technik, liceów i  
studów. Reya 4 m. 4, tel.  
433-12. 23947g

## Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę szwalnic-  
zo — łańcuchową i łazarkę  
kolej. Oferty: tel. 672-511,  
po godz. 18. 23835g

Garaż blaszany kupię. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 24064g.

Kupię wtryskarkę pozio-  
mą ręczną lub hydrauliczną.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 24168g.

Kupię taksometr, może  
być nowy. Adres wskaże  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 24118g.

Sprzedam kerry blue ter-  
rier — pełnorodowodowy.  
Tel. 533-14. 24303g

Sprzedam tanio nową pa-  
kową przyczepę do „War-  
szawy” oraz nową lekką  
platformę konną (1 tona).  
Adres wskaże „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24237g

Sprzedam większą ilość sa-  
dzonek truskawek odmiany  
Talisman w cenie 350 zł  
za 1,000 sztuk. Ogrodnic-  
two Tadeusz Wyrembek,  
Środa Wlkp., ul. Akacja-  
wa nr 3, poczta i pow. Śro-  
da Wlkp. 23664gpr

Sprzedam motocykl „Jun-  
nak”. Furmaniak. Poznań,  
ul. Palacza 3 m. 5. 23663g

Sprzedam motocykl EMKE  
z koszem. Buk, Nowotom-  
yska 12. 23710g

Sprzedam MZ 250. Poznań,  
Zagonowa 14. 23701g

Sprzedam asparagus pik-  
kowskie roczne, sadzonki  
goździków, cyklameny —  
dziesiątkach, doniczki. Tel.  
708-28, godz. 7-8, 19-22.  
23521g

Sprzedam nowy akordeon  
Weltmeister 120-basowy.  
Ul. Krawcowa 79. 23514g

Spiesznie sprzedam wózek  
dziecięcy, maszynę dzie-  
wiarską, bardzo tanio. Zo-  
fia Górna, Suchyła, Po-  
przečna 7. 23487g

Sprzedam nowe kaski lot-  
nicze „Perfekt”, ul. Kosiń-  
skiego 3 m. 3. 23579g

Sprzedam pełnorodowodo-  
wego, pięcioletniego  
brodacza monachijskiego  
(sznauca średni, suka).  
Telefon 660-908, godz. 18-  
22. 23602g

Okazyjnie sprzedam BSA-  
350, stan idealny. Poznań,  
ul. Mińska 42. 23614g

Sprzedam pustaki sipo-  
reks. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 23557g.

Sypialnia — Chippendale,  
biurko młodzieżowe, łóżko  
metalowe, spirale do pie-  
cy (1000 W) sprzedam. Po-  
znań, ul. Pamiątkowa 1  
m. 41. 24090g

Akordeon 120-basowy Hoh-  
ner, 4-registrowy, sprze-  
dam. Kościelna 50 m. 17.  
24361g

Sprzedam MZETS 250 —  
Sport, 72 r. z osłoną wy-  
ścigową, jak nowy. Przesz-  
kowie 1 m. 2. 24376g

Sprzedam przeplórkę z kla-  
tkami i przyczepkę samo-  
chodową. Poznań — Jun-  
kowo, ul. Ścinawska 68.  
24377g

Sprzedam ciągnik Zetor —  
K 25. Stan dobry. Marian  
Nowak, Rogierówko, p-ta  
Kiekrz. 24178g

Okazja — sprzedam ra-  
dzieckie okulary słuchowe  
— dwustronne, tel.  
718-85. 24126g

Słupy cementowe do pło-  
tu większą ilość sprzedam  
tanie. „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 24123g.

Sprzedam Trabant 601 —  
rocznik 1972, garaż naro-  
żnik Czechosłowackiej i Ło-  
zowej. 23838g

Sprzedam Syrenę 104 z ga-  
rażem blaszanym za 55.000  
zł. Tel. 47-391, godz. 16-30 —  
18.30. 23932g

Mercedes 220 D, przebieg  
57.000, stan bardzo dobry,  
sprzedam. Poznań, Promie-  
nisty 93 m. 18, godz. 16-18.  
23897g

Sprzedam nową Warszawę  
223. Poznań, Jeżycka  
39 m. 1. 23933g

Sprzedam Wartburg Com-  
bi. Włodkowica 28A, godz.  
16-18. 23958g

Sprzedam Volkswagena  
1600 TL. Tel. 553-14. 24302g

Korzystnie sprzedam War-  
szawę 204. Poznań — Krze-  
siny, ul. Śmigła 4. 24059g

Samochód Wartburg 312  
okazyjnie sprzedam. Al.  
Marcinkowskiego 20. 24060g

Starsze małżeństwo poszu-  
kuje pustego pokoju z ku-  
chnią lub bez. Zapłaci z  
góry — członkowie spół-  
dzielni. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 23814g.

Przedsiębiorstwo państwo-  
we pilnie poszukuje loka-  
lu na pomieszczenia biu-  
rowe o powierzchni mini-  
mum 20 m<sup>2</sup>. Oferty „Pra-  
sa”, ul. Grunwaldzka 19  
dla 7289-K1.

Przyjmę na mieszkanie  
małżeństwo pracujące. Su-  
chylas, Szkolna 2. 23785g

Przyjmę panienki na po-  
kój Tel. 479-53. 23735g

Przyjmę na pokój. Górc-  
zyn, Gotuchowska 8. 23878g

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe — spółdzielcze 3-po-  
kójowe w Poznaniu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 23915g.

Wynajmę pokój niekupu-  
jący młodemu małżeństwu  
— członkom spółdzielni,  
lub 2 panom względnie  
uczniom. Poznań-Smocho-  
wice, Lebońska 39. 23919g

Zamienię 2 duże pokoje,  
kuchnię, c. o., 1 ptr., sta-  
re budownictwo na 2 po-  
koje z przynależnościami  
do II ptr. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24013g.

Młode małżeństwo po-  
siada studium wynajmę pokój.  
Podkomorska 12, po godz.  
18. 24016g

Małżeństwo bezdzietne stu-  
denci poszukuje pokoju  
do czerwca 73 r. Zapłata  
z góry Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 24033g.

Poszukuję dwuosobowego  
pokoju (dwie studentki)  
od 1 października lub  
wcześniej. Adres: Danuta  
Twardowska, Międzychód,  
17 Stycznia 51 (apteka),  
tel. 415. 24099g

Wezmę w dzierżawę 1 ha  
ziemi, Poznań, okolice. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 24030g.

Sprzedam ziemię 0,89 ha  
k. Wronki. Oferty: Po-  
znań, ul. Startowa 6. 23630g

Panna, pracująca po stu-  
diach wynajmę samodzielny  
pokój. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24224g.

Wynajmę pokój, warunek  
korepetycje kl. 6. Świer-  
czewo. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24233g.

Dojeżdżający poszukuje  
pokoju. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24061g.

Studentka stomatologii po-  
szukuje 1-osobowego po-  
koju. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24146g.

Małżeństwo bezdzietne,  
członkowie spółdzielni mie-  
szkaniowej poszukuje po-  
koju. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24143g.

Lekarz z prowincji poszu-  
kuje pokoju dla syna stu-  
denta. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24137g.

Poszukuję dla pracowników  
2-3 pokoi na Dębcu z  
meblami lub bez. Możli-  
wość opłaty z góry. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 24174g.

## Nieruchomości

Pół domu z ogrodem 678  
m<sup>2</sup>, mieszkanie 2-izbowe,  
wolne Poznań — Antoni-  
nów, Za Cybiną 8, cena  
przystępna, oglądać 8-16.  
24453g

Sprzedam blisko petli  
tramwajowej domek jed-  
norodzinny, wolnostojący,  
całość zaraz wolna 450.000  
zł. Jednopiętrowy sześci-  
izbowy, ogród, budynek go-  
spodarczy, centralne ogrze-  
wanie, łazienka, gaz, wo-  
dociąg, kanalizacja, prąd.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23317g.

Nowo wybudowany dom  
jednorodzinny z garażem,  
ogrodem, wynajmę na o-  
kres 3 lat. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 24254g

Kupię parcelę — Sołacz —  
Winogrody — Ostroga.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 24251g.

Kupię gospodarstwo rolne  
z jeziorem przy lesie, z la-  
sem, lub samo jezioro. Of-  
erty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 24238g.

Resztówkę 4,5 ha, nadają-  
cą się na ogrodnictwo —  
sprzedam wraz z zabudo-  
waniami. Informacje tele-  
fonicznie od godz. 16. Po-  
znań 67-15-85. 24268g

Kupię działkę blisko Po-  
znania, najchętniej oplo-  
towaną, altanę, wodę.  
Szczegółowe oferty z po-  
daniem wielkości, ceny  
wynajęcia „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23490g.

Wynajmę pokój uczniom  
I klasy lic. lub techn. Oko-  
lica — Rynek Jeżycki. A-  
dres wskaże „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 23771g.

Sprzedam lokal w Pozna-  
niu, półsuterenu, wysta-  
wa (dawnej Półwiejskiej).  
Oferty „Prasa” — Grun-  
waldzka 19 dla 23780g.

Starsze małżeństwo po-  
szukuje pokoju z wyęda-  
mi. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23804g.

Wynajmę pokój małżeń-  
stwu bezdzietnemu. Świer-  
czewo, Janiszewskiego 17.  
23813g

## Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rew.  
IV w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — na podstawie §§ 1-19  
zarządzenia Min. Handlu Wewn. z dn. 24. VIII. 67 r.  
(M. P. nr 48 za r. 1967, poz. 239) — podaje do publicz-  
nej wiadomości, że od godz. 9, w dniach 28 i 29 wrze-  
śnia 1972 r. odbędzie się w Sklepie Komisowym nr 54  
w Poznaniu, 27 Grudnia 11

I LICYTACJA RUCHOMOŚCI,  
składających się z odzieży, bielizny, obuwia i innych  
przedmiotów nieodebranych ze sklepów komisowych  
przez komitentów, w terminie umownym, mimo ich  
wezwania w ustalonym terminie, a oszacowanych  
na łączną kwotę ca 850.000,— zł, należących do nich,  
a złożonych w poszczególnych sklepach komisowych.  
Cena wywoławcza w licytacji wynosi 75 proc. ceny  
oszacowania.  
Ruchomości można odebrać w sklepie komisowym,  
w którym zostały złożone w komis, do dnia 26 wrze-  
śnia 1972 r.  
Ruchomości można oglądać w dniach licytacji w  
miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 7530-K1

Parcelę Poznańską zatwier-  
dzonym projektem budo-  
wy domu sprzedam. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 23547g.

Okazyjnie sprzedam gospo-  
darstwo rolne 9,5 ha zelek-  
tryfikowane, PKS, sklep,  
szkółka na miejscu. Jan  
Wesołowski, Skrzetusze-  
wo, pow. Gniezno. 23524g

Domek jednorodzinny —  
względnie barak mieszkal-  
ny ogrodem, teren Poznań-  
nia przy komunikacji ku-  
pie. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23533g.

Kupię parcelę pod zabu-  
dowę domu w Poznaniu.  
Oferty „Prasa” — Grun-  
waldzka 19 dla 23554g.

Sprzedam w Puszczykowie  
parcelę budowlaną o-  
plotowaną. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
23531g.

Domek mały z ogrodem  
na Dębcu i małe gospodar-  
stwo z sadem, 20 km od  
Poznania, sprzedam. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 23760g.

Sprzedam ziemię 1,317 ha  
Poznań — Szczepankowo.  
Wiadomości: Dąbrowski —  
ul. Ostrowska 161. 23801g

Sprzedam domek 3 poko-  
je, działka 2,900 m<sup>2</sup> — w  
Przeźmierowie, blisko  
przystanku MPK. Pośred-  
nictwo wyklucone. Adres  
wskaże „Prasa” — Grun-  
waldzka 19 dla 23889g.

Sprzedam dom z ogrodem  
oraz ziemi 1,38 ha nad je-  
ziorem, 27 km od Pozna-  
nia. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 23917g.

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedziska, Zielona 1.  
23934g

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z ogrodem, pokój  
z kuchnią, w podwórzu,  
blisko dworca, 250.000 zł.  
Pobiedz



**RADIO**

**NIEDZIELA - PROGRAM I:**  
Fala 1322 m; 7.30 W rannych piosenkach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Magazyn wojakowski; 10.15 Dzieci miłośnicy; „Ten z piegiem i tamten z nosem” - odc. 1 książki M. Terlikowskiej; 10.20 Fakty i takt; 11 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.15 „Wizerunki ludzi myślicy”; 12.45 Nasi ulubieńcy; 13.15 Bułgarskie Chóry Artystyczne; 13.35 Wczoraj nagrane - dziś na antenie; 14 Kompozytor (przegląd tygodnia - A. Borodina); 14.30 „W Jezioranach”; 15 Transm. XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium; 17 Wiadomości; 17.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 17.20 Konc. zyczeń; 18.25 Muzyka; 19 Transm. XX Igrzysk Olimp. w Monachium; 22 Matysiakowie; 22.30 „Pół na pół z muzyką”; 23.10 Jan Pietrzak poleca; 23.40 Studio Jazzowe PR; 0.10 Program nocny z Kielc.

**WIADOMOŚCI:** 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

**PROGRAM II:** Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 Wiadomości olimpijskie; 8 Moskwa z melodii i piosenka - słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symboliczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 „Wigilijczyk” - słuch.; 16.30 Koncert chopinowski z nagrań B. Woytowicza; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR - Studio Współczesne; „Koncert włoski” - słuch. L. Proroka; 19 Wiadomości i felieton aktualny; 19.15 Aud. poetycka pt.: „Kraj obraz po przodkach odziedziczony”; 19.45 „Bałtycka wachta”; 20 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Głędla reporterów”; 21.30 Melodie letniego wieczoru; 22.05 Ogólnop. wiadom. sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.40 Wiadomości olimpijskie.

**WIADOMOŚCI:** 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22, 23.50.

**PROGRAM III:** UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z L. Prus; 8.10 Mikroencyklopedia wiedzy o FAM-ie; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Komisarz Maigret i chiński cienie” - odc. 9 pow.; 9.10 Gracje listy - aud. Romana Waschki; 9.35 Analizy i syntez; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywki; 11.25 P. Czajkowski: Wspomnienie z Florencji; 12.05 „Daleka jest droga do Tipperary”; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 Sombrero - pełne muzyki; 13.31 Weterani z Nowego Orleanu; 14.05 Beat znad fiordów - gra i śpiewa Zespół Juniper Greene; 14.20 „Peryskop” - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Powracające melodyjki M. Koterebskiej; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne premiery; 15.30 Śladem skarbów wawelskich - rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 „Wieczór u Jadwigi” - bawimy się ze studentami; 16.45 Piosenki z „włoskiego buta”; 17.05 „Komisarz Maigret i chiński cienie” - odc. 10 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Szlagiery przy pół czarnej; 18 Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Mini-max - czyli minimum słów maksimum muzyki; 19.05 „Pierwsza habrina Weseł”; 19.20 „19.40 Muzyka poczta UKF”; 20 Wycieczki historycz-

ne - gawęda prof. dr. H. Samsonowicza; 20.10 Wielkie recitale - Richter w Bukareszcie; 21.05 Mikroencyklopedia wiedzy o FAM-ie - cz. II; 21.25 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.50 Z nagrań E. Gilels; 22.08 Śpiewa Emil Dimitrow; 22.20 Miasto nad Nurcem; 22.35 Wieczór z N. Mouskouri i M. Legrandem; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Graja; W. Nahorny i duet gitar klasycznych.

**WIADOMOŚCI:** 6, 8.30, 14, 19, 22.

**PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I:** Fala 1322 m; 7.55 Muzyka; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Konc. zyczeń; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. I i II j. polski „Kolorowe listy”; 9.25 Muzyka polska; 10.05 „Li nia” - powieść; 10.25 Muz. operowa; 11 Transm. z XX Igrzysk Olimp. w Monachium; 12.25 Jazz znad Odry; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wiesz tańczy i śpiewa”; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki pt. „Księga życiem zapisana”; 14.20 Muż. ludowa Korei; 14.30 Przegląd beatowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega - magazyn pop.-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 17.30 Transmisja z zakończenia XX Igrzysk Olimp. w Monachium; 19.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Naukowcy - rolnikom; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Poetycki konc. zyczeń; 22 Koncert zyczeń miłośników muz. poważnej; 22.40 Piosenki ze znakami jakości; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Mała monografia jazzowa - Louis Armstrong; 23.40 Z muzyki XVI

wieku; 0.10 Program nocny z Lublina.

**WIADOMOŚCI:** 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

**PROGRAM II:** Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.47 Wiadomości olimpijskie; 7.57 Mozaika muzyczna; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Duety instrumentalne; 9 Utwór popularny; 9.10 Szuka dyskotowania; 9.20 Muzyczny non stop; 9.35 Kobięce ABC; 10.05 Z krajiny róż i tulipanów; 10.25 „W Jezioranach”; 10.55 Kompozytor Tygodnia - A. Borodina; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Muzyczne wojaże; 13.40 „Ortodoksmia” - fragm. pow. E. Redzińskiego; 14.05 Z kompozytorskiego albumu P. Graingera; 14.25 Duety wokalne; 14.45 „Stare i nowe” - fragm. pow. L. Rudnickiego; 15 Po VII festiwalu Oratoryjno-kantowym „Vatlasia Cantans”; 17.15 Niedzielne remanenty spor. E. Pacholskiego; 17.25 Poznański Konc. zyczeń; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespołu B. Hardgo; 18.20 SONDA - dźwiękowy przegląd ekonom.-spol.; 19.15 Audycja informac. o lekciach j. angielskiego; 19.31 Teatr PR - Studio Współczesne „Czarna pania” - słuch. K. Orlosia; 20.11 Koncert symfoniczny; 21.55 Utwór rozrywkowy; 22.35 Gwizdy wioski; piosenki; 22.50 Nowiny i nowinki muzyczne; 23.05 Zatańcz ze mną; 23.25 Jazz Form.

**WIADOMOŚCI:** 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

**PROGRAM III:** UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41, 49 m; 7.30 Bomba „D” - gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Dla Ciebie, dla mnie; dla Was; 9 „Komisarz Maigret i chiński cienie” - odc. 10; 9.10 J. Haydn - Koncert C-dur na

klawesyn i orkiestrę; 9.30 Nasz rok 72-gi; 9.45 Z kompozytorskiej teki - Cole Porter; 10.15 Staropolskie niedyskrete - opowiada dr B. Królkowski; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Podróże z moją Ciotką” - odc. 20; 12.25 Za kierownicą; 13 Na poznańskiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 N + T - czyli nowoczesność i technika; 15.45 Rodzinne muzykowanie; 16.15 Skrzypkowie beatu; 16.30 Skrzypkowie jazzu; 16.45 Nasz rok 72-gi; 17.05 „Komisarz Maigret i chiński cienie” - odc. 11; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesieca - T. Konwicki; 18 Z twórczości K. Szymanowskiego; 18.20 B. B. jak Bemibek; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 B. B. jak big band; 19.05 Powieść w wyd. dżw. „Złota strzała”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Czas teraźniejszy i przeszły; 20.15 Z drugiej strony Tatr; 20.35 Gdzie jest przebieg?; 21 Nie czytaliście - to posłuchajcie; 21.20 Piosenki z STS-u; 21.45 Opera tygodnia - W.A. Mozart „Król pasterszy”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców - zespół Pink Floyd; 22.15 Trzy kwadransy. Jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska; 23.05 Collegium musicum - konc. G. Pergolesiego; 23.50 Na dobranoc śpiewa Patty Pravo.

**WIADOMOŚCI:** 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

**TELEWIZJA**

**NIEDZIELA - PROGRAM I:** 7.15 - Przypominamy, radzimy; 7.35 - Nowoczesność w domu i zagrodzie; 8 - „W imieniu Rzeczypospolitej” film z serii „Stawka wię-

Zawiadamiamy uprzejmie, że z dniem 1 sierpnia 1972 r. została zmieniona nazwa **Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej** w Poznaniu, ul. Roosevelta nr 1 i brzmi:

**SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA „JEZYCE”**

Poznań, ul. Roosevelta nr 1

JEDNOCZESNIE PODAJEMY DO WIADOMOŚCI:

- Zarząd Spółdzielni mieści się przy ul. Roosevelta 1 - tel. 404-06
- Przewodniczący Zarządu - tel. 366-38
- Wydział Finansowo-Księgowy mieści się przy ul. Krasieńskiego 3 - tel. 404-06
- Główny Księgowy - tel. 446-72
- Interesantów przyjmuje się wyłącznie w dniach:
  - poniedziałki - od godziny 12-17
  - wtorki - od godziny 9-12
  - piatki - od godziny 9-12

6475-K1

**Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa** Poznań, ul. Dziadoszańska nr 10 **POSZUKUJE** na terenie miasta Poznania **KWATER PRYWATNYCH** dla pracowników zamieszkałych w budowlach w Poznaniu.

Zgłoszenia osobiste i telefoniczne, przyjmują: Dział Zaplecza, ul. Dziadoszańska 10, tel. 730-51, wewn. 217. 7415-K1

**Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu** przyjmie w zakresie swojej działalności **PUNKTY USŁUGOWE MAGLARSKIE** (magle elektryczne, względnie gazowe) na zryczałtowanym rozrachunku w Poznaniu i w powiatach - poznańskim, czarnkowskim, międzychodzkiem i szamotulskim.

Warunki do omówienia w biurach Zarządu Spółdzielni w Poznaniu, przy ul. Konfederackiej, barak 2 - telefon 67-90-45. 6715-K1

W dniu 8 września 1972 r. zmarł nagle w wieku lat 46 nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec i syn

**dr ZYGMUNT IŻYKOWSKI**

pracownik naukowy Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i Złotą Odznaką Honorową TPPR, o czym zawiadamiają pożegnani w głębokim bólu i rozpacz

żona, synowie i rodzice

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim. 24535g

Dnia 8 września 1972 r. zmarła w 79 roku życia nasza kochana, troskliwa matka, teściowa i babcia

**STANISŁAWA ANIOŁ**

z domu SZCZEPANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

**RODZINA**

Poznań, Szamotulska 59b m. 6. 24558g

Dnia 7 września br. odeszła od nas moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, córka i siostra, śp.

**JOANNA SZYMANOWSKA**

z domu KLISZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 września br. o godz. 15 z kościoła N. M. P. w Steszewie

W głębokim smutku pożegnani

mąż z córkami, matka i bracia z rodzinami

Osobnych zawiadomień się nie wysyła. 24530g

**GŁOS WIELKOPOLSKI** - Poznań 2, Grunwaldzka 19 Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Andrzej Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski (zastępca red. naczelnego) - 657-18. Sekretarz redakcji - 657-18. Redaktor naczelny - 454-09. Dział Mielski - 659-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31. 19. telefon 659-16 i 400-41. Za treść i terminy PZG im. M. Kasprzaka - Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) okres prenumeraty - za pośrednictwem banków PKO - PUEPI „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. Na bieżący okres prenumeraty - listownie do urzędu pocztowego.

**Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Poznaniu**, ul. Krauthofera nr 10 - telefon 630-12

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY** następujące **PRZENOSNIKI**:

- ◆ 2 przenośniki taśmowe typu BRR-N, długość L = 48 m, szer. taśmy 500 mm - konstrukcja nośna (kratowa) przystosowana do trwałego zabudowania - cena zbytu 12.075,- zł (za 1 szt.);
- ◆ przenośnik taśmowy PT-25 - długość L = 25 m, szer. taśmy 500 mm - cena zbytu - 12.356,- zł;
- ◆ przenośnik taśmowy PT-25 - długość L = 25 m, szer. taśmy 650 mm - cena zbytu - 12.613,- zł.

Wszelkich informacji dodatkowych udziela Dział Mechaniczno-Elektryczny Przedsiębiorstwa 7000-K1

**ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA I TECHNIKUM BUDOWLANE** w Poznaniu, ul. Raszyńska 48 ogłasza dodatkowy **nabór uczniów** do klas pierwszych **Zasadniczej Szkoły Budowlanej** na następujące specjalności:

- monter zewnętrznej sieci komunalnej,
- murarza - sztukatora,
- stolarza,
- ślusarza mechanika,
- mechanika urządzeń dźwigowych.

Nauka w szkole trwa 2 lata (z wyjątkiem specjalności stolarza, ślusarza mechanika i mechanika urządzeń dźwigowych) i stanowi podbudowę do trzyletniego Technikum Budowlanego.

Kandydaci wykazujący dobre postępy w nauce otrzymują stypendium w wysokości do 519,- zł miesięcznie, a zamieszkałym zabezpiecza się stancje prywatne.

**Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budowlanej i Technikum Budowlanego** 6732-K1

**● Lokale**

Kupię mieszkanie, pokój z kuchnią w Poznaniu, wyłączenie. Informacje: tel. 67-38-01. 24131g

Wille duża wyłączona jednorodzinna kupię Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23666g.

5 ha gospodarstwo zabudowane, koło Poznania - tanio sprzedam. Kucnerowicz, Poznań, ul. Za Cytańską 1. 1295-K2

Dnia 8 września 1972 r. zakończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza dobra, kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83. śp.

**EMILIA SZYNKAREK**

z domu LEMKE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W wielkim smutku pograżona

**RODZINA**

24537g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 września 1972 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64. śp.

**KAZIMIERZ ZERBIN**

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Bułgarska 92 m. 15. 24565g

† Dnia 8 września 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 76 nasza droga i kochana żona, mama, teściowa, babcia, siostra szwagierka i ciocia

**STANISŁAWA MIKOŁAJCZAK**

z domu MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 14 na Główniej - Miłostowie.

Strapiiony

mąż, córka z mężem i dziećmi i rodzina

Poznań - Antoninek, Ludmiły 45. 24546g

**ks. ALFRED PAWLAK**

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Puszczykowie.

**GRONO PRZYJACIÓŁ**

24418g

Junikowo dom jednorodzinny 5 pokoi, c. o. garaż, telefon, działka 1.200 m², sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23712g.

Wzeme w dzierżawę około 1 ha ziemi z prawem kupna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23680g.

Parcelę 2400 m² i 4800 m² blisko jeziora Kierskiego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24120g.

Sprzedam działkę 1 ha 480 m² w Mrowinie, pow. Poznań. Wiadomości Poznań, Zwierzyniecka 14/16 m. 20. od godz. 15.00 do 16.30. 24132g

Odstąpię własnościowy segment domu spółdzielczego stan surowy. Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24057g.

Kupię wolnostojący wyłaczony dom jednorodzinny w Poznaniu lub parcelę z pozwoleniem na budowę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24177g.

Sprzedam działkę pod budowę w Kościelcu, wiadomości: Kościelcu, ul. Sienkiewicza 28. 24191g

Sprzedam pół domu - 4 wolne pokoje - centrum. Nadaje się na rzemiosło - galerię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24452g

**● Zguby ● Różne**

Dnia 6. 9. o godz. 17, zgubiłem chustkę cygańską. Zwrot wynagrodzić. Tel. 421-66 (jeden egzemplarz w Poznaniu). 24335g

Unieważniam pieczęć - zgubioną dnia 6. 6. 72 - treści: Zakład Optyczny Zenon Biela, optyk dypl., Srem, Walki Młodych 5, tel. 547. 665p

Lastrisko schodów zlecę. Młódowa 26. 23628g

Zakład kuśnierski, szyciel futer, białych, kołnierzy i czapek. Edmund Makowski, Września, ul. Witkowskiego 8. 23592g

Nowo otwarty zakład galwanizacyjny wykonuje usługi w zakresie niklowania, chromowania, mosiądzenia, kadmowania oraz galwanizowanie drobnych. Główna 49. 23565g

Garaż samochodowego poszukuje na Jeżycach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23798g.

Wspólnika względnie udziałowca do budowy w produkcji (goździki) szklar ni przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23464g

Guziki do obciążania materiałem, kłamy poleca „Tempo”, Poznań, ul. Małeckiego 19 (narożnik Rynku Łazarskiego). 23652g

Oddam w dzierżawę zakład fotograficzny, Gmachowska, Zagórz, pow. Ślupca. 23828g

Fotografie nagrobkowe na porcelanie wykonuje artystycznie Pracownia Fotograficzna J. Przybylski - Poznań, Ratajecka 33. 23655g

Garaż lub miejsce, Stare Miasto, poszukuje. Polewn. Zielona 7 m. 6. 23998g

Poszukuje obiadów domowych dla 4 osób na Debu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24175g.

Łodówki naprawiam. Tel. 316-07. 23265g

Tłumacz przysięgły niemieckiego, francuskiego, przepisywanie na maszynie. Koszewska, Inżynierska 2. 24522g

Do podnoszenia oczek - elektromaszyny oraz igrzy automatyczne wzór „Univer-so”, natywnej jakości, gwarantowane - poleca Mechanika Precyzyjna Poznań, 27 Grudnia 5. 22659g

Czyszczenie pierza na oczekaniu. Kraszewskiego 28. 21489g

Zyrandole, lampy, kinkiety, lustra - metaloplastyka. Warszawa, Roosevelta 12 - przeniesiony na Marceleską, narożnik Skarbka. 22454g

W dniu 8 września 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 87, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**KATARZYNA GLABISZOWA**

ze Sreniawia

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 września 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu w Komornikach.

Pograżeni w smutku

córki, syn, zięćciowie, wnuki i prawnuki

Dojazd do Komornik autobusem MPK co pół godziny.

† Dnia 8 września 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, brat, wujek i dziadek, przeżywszy lat 65. śp.

**MARIAN NOWICKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Głogowska 81 m. 7. 24572g

† Dnia 8 września 1972 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 38 roku życia i w 13 roku kapłaństwa, śp.

**ks. ALFRED PAWLAK**

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Puszczykowie.

**GRONO PRZYJACIÓŁ**

24418g

Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Skapski, Zbigniew Szumowski - 657-18. Redaktor naczelny - 454-09. Dział Mielski - 659-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31. 19. telefon 659-16 i 400-41. Za treść i terminy PZG im. M. Kasprzaka - Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) okres prenumeraty - za pośrednictwem banków PKO - PUEPI „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. Na bieżący okres prenumeraty - listownie do urzędu pocztowego.

**● Matrymonialne**

**Biuro Matrymonialne** - „Małżeństwo” Poznań, Li-belta 29 - poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Dysponujemy ofertami zagranicznymi. Czynne: godz. 15-19. 23205g

Przystojny kawaler, lat 26, konstruktor, poznański - pozna wyszłaćca panią - w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 23270g

**Pracownicy poszukiwani**

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa - oferuje zaraz wolne miejsca na stanowiskach:

1. **LADOWACZY**. Praca w systemie jednozmianowym. W związku z wprowadzeniem nowych cen akordowych zachodzi możliwość osiągnięcia wysokich zarobków.
2. **KIEROWCÓW**. Praca w systemie jedno i wielozmianowym. Wynagrodzenie kierowców wg stawek akordu prostego oraz premii. Możliwość osiągnięcia wysokich zarobków.

W systemie pracy wielozmianowej stawki akordowe powiększono o 19 proc. oraz premia dodatkowa w wysokości 13 proc.

Szczegółowych informacji w sprawie warunków przyjęcia udziela Sekcja Kadr:

- Oddziału I - Poznań, ul. Majakowskiego 92,
- Oddziału II - Poznań, ul. Walszewska 1,
- Oddziału III - Poznań, ul. Dziadoszańska 10,
- Oddziału V - Kalisz, ul. Obozowa 38,
- Oddziału VI - Konin - Maliniec,
- Oddziału VII - Pila, ul. Okrękiej 15. 7393-K1

Zakład Robót Zmechanizowanych - Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu - zatrudni zaraz w Poznaniu oraz na terenie województwa poznańskiego, wrocławskiego, katowickiego oraz opolskiego:

- **SLUSARZY** samochodowych i sprzętu drogowego,
- **ELEKTRYKÓW** sieciowych,
- **TOKARZY**,
- **SPAWACZY** elektrycznych i gazowych,
- **OPERATORÓW** na koparkach,
- **OPERATORÓW** na spycharkach,
- **OPERATORÓW** na odczarach,
- **OPERATORÓW** na betoniarce, ładowarki i walce.

Wymagane uprawnienia na wymienionym sprzęcie. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Noclegi zapewniamy.

Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować pod adresem Zakładu Robót Zmechanizowanych w Poznaniu, ulica Drusienicka, telefon 420-44. Dojazd autobusem w kierunku Podolan - autobus nr 60, 68 i 72. 7562-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przerzysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajecka 46, przyjmie zaraz dla budowy Zakładów Miesnych w Kole realizowanej przy współudziale firmy Zachodniobrzezińskiej „Berlin - Consult” na korzystnych warunkach płacowych następujących pracowników:

- 40 CIESLI budowlanych
- 28 MURARZY - tynkarzy
- 40 ZBRÓJARZY
- 27 BETONIARZY
- 16 BRZĄDZISTÓW w w/w zawodach
- 65 POMOCNIKÓW w w/w zawodach

Zgłaszający się fachowcy winni przedłożyć świadectwo pracy, świadectwa zawodowe, zaświadczenia kwalifikacyjne oraz opinie z dotychczasowej pracy. Zgłoszenia kandydatów przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac PPBP nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajecka 46 II piętro pokój 16, oraz kierownictwo budowy Zakładów Miesnych w Kole, ul. Sosnowa 19. 7327-K1

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Poznaniu zatrudni zaraz

- **MAGAZYNIERÓW** z wykształceniem średnim chemicznym i praktyką,
- **ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH**.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr, St. Rynek 87/88, pokój 39. 7594-M1

**Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra”** w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73, zatrudnią w produkcji zaraz:

- **SLUSARZY, GRAWERA, LAKIERNIKA, PRACOWNIKÓW do transportu**.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. 7356-M1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział X Towarowo-Spedycyjny w Poznaniu, ul. Towarowa 39/43, tel. 650-27, zatrudni zaraz:

- **KIEROWNIKA** Działu Technicznego i Taboru i wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka w zakresie remontów i eksploatacji pojazdów samochodowych
- **KIEROWNIKA** Sekcji Dyspozytorskiej - wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne oraz praktyka
- **DYSPOZYTORA** - wykształcenie średnie oraz praktyka
- **AKWIZYTORA** - wykształcenie średnie, praktyka w zakresie eksploatacji samochodów
- **MONTERÓW** samochodowych - Zasadnicza Szkoła Zawodowa + praktyka
- **KIEROWCÓW** z I lub II kat. prawa jazdy
- **KIEROWNIKÓW** na ciągniki „Ursus”
- **PRACOWNIKÓW** przeładunkowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Samodzielnej Sekcji Spraw Osobowych. 7269-M1

† Dnia 8 bm. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, śp.

**HELENA GARCZYK**

z domu KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu Miłostowie.

W głębokim smutku pożegnani

córki, synowie, synowe, zięćciowie i wnuki

Poznań, ul. Dobromiły 24.



## Drugie zwycięstwo ZSRR w Kanadzie

Hokejowa reprezentacja ZSRR rozegrała w Vancouver czwarty, ostatni międzynarodowy mecz z reprezentacją Kanady złożoną z najlepszych graczy zawodowych. I tym razem lepszy okazał się hokeiści radzieccy, którzy wygrali z Kanadą 5:3 (2:0, 2:1, 1:2).

W najbliższych dniach reprezentacja Kanady zawodowców przyjeżdża do Europy. Za tydzień — 17 bm. — wystąpi w Sztokholmie przeciwko reprezentacji Szwecji, a następnie uda się do ZSRR na cztery mecze rewanżowe z reprezentacją tego kraju. Spotkania ZSRR — Kanada odbędą się w moskiewskim Pałacu Sportu na Łuznikach w dniach 22, 24, 26, 28 bm.

## Turniej piłkarski juniorów

Na boisku na Dębcu, rozgrywany jest międzynarodowy turniej piłkarski juniorów, zorganizowany z okazji 50-lecia istnienia Kolejowego Klubu Sportowego Lech. Startuje sześć zespołów a wśród nich reprezentacja Brna (CSRS).

Wczoraj rozgrywano spotkanie eliminacyjne w grupach. W pierwszej drużyna gospodarzy — Lech, wygrała z zespołem Brna 1:0 oraz z reprezentacją poznańskiego OZPN 2:1 i zajęła pierwsze miejsce w swojej grupie. Na drugiej pozycji sklasyfikowano Brno po zwycięstwie nad POZPN 4:2.

W grupie drugiej ŁKS zremisował z Ruchem 1:1. Warta wygrała z ŁKS-em 1:0 i przegrała z Ruchem 0:1. Kolejność w tej grupie jest następująca: 1. Ruch, 2. Warta, 3. ŁKS.

Dzisiaj o pierwsze miejsce w turnieju grają Lech z Ruchem, o trzecie: Warta z Brnem i o piąte: POZPN z ŁKS-em. Początek finałów o godz. 11. (s)

## Liga angielska

W sobotnich meczach I ligi angielskiej (objętych zakładami piłkarskimi Totalizatora Sportowego) zanotowano następujące rozstrzygnięcia:

1. Birmingham — Manchester City 4:1; 2. Chelsea — West Ham United 1:3; 3. Leicester City — Everton 1:2; 4. Liverpool — Wolverhampton 4:2; 5. Manchester United — Coventry 0:1; 6. Newcastle United — Arsenal 2:1; 7. Norwich City — Sheffield United 1:1; 8. Southampton — Ipswich Town 1:2; 9. Stoke City — Leeds United 2:1; 10. Tottenham — Crystal Palace 2:1; 11. West Bromwich — Derby County 2:1.

W II lidze angielskiej (w meczach objętych zakładami) uzyskało następujące rezultaty:

12. Brighton — Fulham 2:1; 13. Burnley — Queens Park 1:1.

## Tenisowe mistrzostwa Polski

## Porażki Gasiorka i Fibaka

W sobotę, w przedostatnim dniu tenisowych mistrzostw Polski w Łodzi doszło do największej niespodzianki. Po raz pierwszy od kilkunastu lat w finale singla mężczyzn zabraknie wielokrotnego mistrza Polski Wiesława GASIORKA (Warta).

Przegrał on w półfinale z Mieczysławem Rybarczykiem (Warszawianka) 2:6, 2:6, 3:6. Rybarczyk grał wspaniale, często skutecznie atakując przy siatce. Nie przegrał gry na długą wymianę piłek, w której mistrzem jest Gasiorek. Był to jeden z najlepszych meczów, jakie rozegrał Rybarczyk w swej karierze. Gasiorek musiał uciec wobec szybkości i pomysowości zagrań przeciwnika.

W drugim półfinale gry pojedynczej mężczyzn Tadeusz Nowicki (Legia) pokonał Wojciecha Fibaka (AZS Poznań) 6:2, 6:1, 3:6, 1:6, 6:1. Zwycięstwo nie przyszło Nę — kiemu łatwo. Fibak grał

bardzo dobrze w trzecim i czwartym secie, wykorzystując błędy przeciwnika. Ostatecznie jednak lepiej kondycyjnie wytrzymał to spotkanie Nowicki.

W sobotę po południu pierwszy tytuł mistrza Polski zdobył w grze mieszanej Wieczorek i Sonsalla, zwyciężając w finałowym pojedynku po zaciętej walce Rybaka i Tadeusza Nowickiego 6:3, 3:6, 6:1. Tylko pierwsze dwa sety były ciekawe.

Awans do finału w grze podwójnej mężczyzn wywalczył debel Fibak — Rybarczyk zwyciężając parę Sonsalla — Gasiorek 6:3, 6:3, 2:6, 6:4.

|              |                    |
|--------------|--------------------|
| WRZESIEŃ     | Lukasza, Mikołaja  |
| 10           | Jacka, Piotra      |
| Niedziela    |                    |
| 11           | Stożce: 5.17—18.22 |
| Poniedziałek |                    |

## TEATR

### NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Pokój na godzinę”  
OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”  
OPERA — g. 19 „Piękna Helena”  
MARCINEK — g. 11 i 17 „Czy Pacydło to Straszdyło”

## KINA

### NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KDF MUZA — g. 10, 11.30, 20.15 „Obejmę wstępną broń” (dok. pol. 16 l.), g. 13 „Mademoiselle” (ang. 18 l.), g. 15.30, 18 „Przez pustynię” (amer.-meks. 16 l.), poniedziałek

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A 10/11 IX 1972 Nr 216 (8878)

# SPORTSPORTSPORT

## Z tarczą czy na tarczy

XX Igrzyska Olimpijskie wchodzą w swoją końcową fazę. Dzisiaj rozegrane zostaną ostatnie finały w lekkoatletyce, walczą będą bokserzy i przedstawiciele innych dyscyplin sportu.

Poniedziałek, jako ostatni dzień Igrzysk, tradycyjnie zarezerwowany jest dla jeźdźców, którzy spotkają się na głównym stadionie olimpijskim, zaś stawką tego konkursu będzie Puchar Narodów. I wreszcie kilka godzin później uroczyste zamknięcie dwudziestej Olimpiady. Ceremonia ta na pewno nie będzie miała tak radosnego a zarazem wzruszającego charakteru, jak na poprzednich Olimpiadach w Meksyku, Tokio czy Rzymie. Wypadki w świecie olimpijskiej położyły cień na całą mo nachijską imprezę i choć gospodarze robią dobrą minę, to jednak XX Igrzyska zatraciły już piękny i niepowtarzalny charakter sportowego święta młodzieży całego świata.

Na olimpijskich arenach toczy się jeszcze walka o medale, ale już od kilku dni w Międzynarodowym Porcie Lotniczym na Okęciu lądują samoloty, z których wysiadają grupy polskich sportowców — uczestników Igrzysk w Monachium. Wracają w różnych humorach. Najszerszej, jak na razie, uśmiechał się zdobywca złotego medalu w podnoszeniu ciężarów Zysmund Smalczerz. I to nie dlatego, że jako pierwszy ze złotych medalistów powrócił do kraju (tradycyjnym zwycięzcą zdobywcę medalu z najsłabszego kruszcu pozostała do końca Igrzysk — Smalczerzowi wiodocześnie spieszyło się do domu), ale przede wszystkim z uwagi na fakt, że on wrócił „z tarczy”, ratując honor polskich ciężarów, po których — po wiedzmy szczerze — spodziewaliśmy się znacznie więcej. W Monachium nasze miejsce — reprezentacji, która toczyła zawsze bój ze Związkiem Radzieckim o palme pierwszeństwa, zajęli Bułgarzy i trzeba będzie sporego wysiłku i wielu lat pracy aby odzyskać utracone pozycje. Zważywszy, że nasza reprezentacja nie jest najmłodszą.

Inni nie mają tak wesołych min. I chociaż twórca nowożytnych Olimpiad baron Pierre

de Coubertin twierdził, że najważniejszy jest sam udział w Igrzyskach, zakwalifikowanie się do reprezentacji olimpijskiej, a nie zwycięstwo, to jednak każdy sportowiec marzy o zdobyciu tego złotego, srebrnego czy brązowego krążka. Nie wszystkim to się jednak udaje. Zdecydowana większość faworytów tegorocznych Igrzysk, powróciła lub powróci do swoich domów „na tarczy”. Dwudziesta Olimpiada przejdzie do historii jako Igrzyska niespodzianek dramatów i porażek faworytów.

Przy tej okazji chciałbym zwrócić uwagę na jeden ciekawy fakt. Podczas rozgrywania biegowych konkurencji lekkoatletycznych, obserwowaliśmy bardzo dużo upadków, które najczęściej powodowane były przez zawodników mniej znanych. To powinno skłonić w przyszłości Międzynarodową Federację Lekkoatletyczną do wprowadzenia nieco bardziej ostrejszych form klasyfikacyjnych, choćby w postaci wyższych minimów. Po prostu na Olimpiadzie przebiega wielu niedoświadczonych zawodników, którzy choć bieżą dość szybko, nie mają żadnego doświadczenia i obawiają się poważnych imprez, kiedy z uwagi na wyrównaną stawkę rywalów, wszyscy biegają w jednej grupie i to bardzo ciasnej. A wtedy drobny błąd powoduje karambole, niezbyt przyjemne w skutkach.

Ale wracamy do naszych sportowców. Zdobyli oni dotychczas 13 medali. W podnoszeniu ciężarów — 3, szermierce — 2, judo — 1, kolarstwie — 2, lekkoatletyce — 2, strzelaniu — 1, boksie — 2. Do tego dochodzą jeszcze dwa medale bokserów Szczepańskiego i Rudkowskiego, którzy dzisiaj stają do walki w olimpijskim finale no i naturalnie piłkarzy. Ci ostatni również ubiegają się o złoto a ich rywalami są zawodnicy Węgier.

Kiedy pisałem te słowa nie znałem jeszcze wyniku sobotnich finałów zważywszy, że w lekkoatletyce, gdzie w kuł i skoku w dal mieliśmy swoich przedstawicieli. Zarówno Komar jak i Cybulski, w eliminacjach zademonstrowali bardzo dobrą formę i rozbudzili nasze apetyty. Na marneśnie warto dodać, że nie zakwalifikowanie się Ter-Owanesjana do szerokiego finału jest jeszcze jednym dowodem o pogromie mistrzów na XX Igrzyskach Olimpijskich. Nie można również zapominać o Irene Szydłowskiej, która tak dzielnie spisywała się w strzelaniu z łuku do tarczy oraz o zapasnikach w stylu klasycznym. Oni również mają szansę na medale.

W sumie cała nasza reprezentacja olimpijska ma szansę powrócić do kraju „z tarczą”. Co prawda przed Olimpiadą optymiści twierdzili, że mamy szansę na co najmniej 30 medali, ale byli to tylko pobożne życzenia. Realistycznie reprezentowali pogląd, że jeżeli z Monachium przywieziemy taką samą liczbę medali co z Meksyku (18), będzie to ogromny sukces, biorąc pod uwagę wzrost poziomu sportu w krajach, które dotychczas nie liczyły się w walce o medale. Konkurentów jest coraz więcej.

My możemy być w sumie zadowoleni z występu naszych

olimpijczyków, gorzej natomiast przedstawia się sprawa z gospodarzami Igrzysk. Dramatyczne wydarzenia w świecie olimpijskiej, rzuciły cień na atmosferę XX Igrzysk. Właśnie w Monachium zakończony został po raz pierwszy w historii, spokój Igrzysk Olimpijskich. A przecież od przeszło 70 lat jest to impreza rozgrywana pod hasłem pokoju i przyjaźni między narodami. Z perspektywy kilku dni można już stwierdzić, że decyzja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o kontynuowaniu Igrzysk była ze wszech miar słuszną i potwierdziła zdecydowaną wolę narodów, kontynuowania szlachetnych tradycji olimpijskich.

Życie sportowe na Olimpiadzie dość szybko wróciło do normy, ale gospodarze nie pędzą jeszcze do siebie po wtorkowym wstrząsie. Sądzę, że dopiero po Olimpiadzie wybuchnie prawdziwa burza i nawet poważne malwersacje finansowe w łonie Komitetu Organizacyjnego, o których głośno mówiło się przed rozpoczęciem Igrzysk, zjedzą na plan dalszy. Zbyt wiele rytań pozostało jeszcze bez odpowiedzi a ponadto znajduje się na pewno spora grupa ludzi i to nie tylko w NRF, która będzie chciała przy tym ogniu upiec swoją pieczę. Ze zrozumiałych względów opinia publiczna domaga się odpowiedzi na pytanie dlaczego o północy z wtorku na środe podano oficjalnie do wiadomości, że wszyscy zakładnicy zostali uratowani. Gazety poranne na całym świecie zamieściły tę wiadomość, wprowadzając czytelników w błąd. Takich pytań nasuwa się jeszcze więcej i w kontekście zbliżających się wyborów w Niemieckiej Republice Federalnej, na pewno będą one głośno powtarzane, zwłaszcza przez prasę opozycyjną. Obawiamy się, że gospodarze XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium nie wyjdą z tej całej historii „z tarczą”.

MACIEJ STABROWSKI

## Olimpijska mieszanka

W niedzielę odbędzie się uroczyste pożegnanie szefa szkolenia PZLA dr Jackowskiego. Przed finałowym konkursem pchnięcia kulą Komar złożył się z dr Jackowskim, że zdobędzie medal. Kto przegra, strzyże głowę „na zero”.

Wielką radość zapanowała więc wśród lekkoatletów, kiedy Komar zdobył tytuł mistrza olimpijskiego. Jak przystało na zwycięzcę okazał wspaniałomyślny i dr Jackowski ostrzyżony zostanie tylko na jeża.

Pierwszym, który pośpieszył z gratulacjami, kiedy Komar powrócił już do wioski olimpijskiej był kapitan naszej drużyny piłkarskiej Włodzimierz Lubański.

— Ale zrobiłeś nam niespodziankę Władek — mówi Lubański. Wia domość o twoim zwycięstwie dotarła do nas, kiedy byliśmy na boisku bocznym, na treningu. Serdeczne gratulacje od wszystkich piłkarzy.

— Jutro na was kolej Włodek — mówi z uśmiechem Władysław Komar. Przekonanie się jako to olbrzymia przyjemność, kiedy stoi się na najwyższym podium na głównym stadionie.

Flagi olimpijskie wokół których było w Monachium wiele szumu ponieważ kradli je masowo hobb-

Dokończenie ze str. 2

zmianę prowadzili różnica jednego lub dwóch punktów. Gdy jednak spotkanie wkroczyło w decydującą fazę, Australijczycy dysponujący dobrze wyszkoloną drużyną, uzyskali przewagę.

Polacy zagrali niezły mecz. Najlepszym graczem w naszym zespole był Seweryn oraz zdobywcy największej ilości punktów Kozak, Pasiorowski i Cegliński.

### SIATKÓWKA

Polscy siatkarze zakończyli swój występ na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium zwyciężając jedynym odniesieniem w sobotę nad reprezentacją Kuby. Polacy wygrali 3:0 (15:2, 15:7, 15:13).

Stawka meczu było 9 miejsce w końcowej klasyfikacji. Zajęli je ostatecznie Polacy, którzy w przekroju całego turnieju grali poniżej swych możliwości. Wprawdzie mieli również doskonałe występy, jednak były one tylko sporadyczne i dotyczyły jedynie poszczególnych setów.

Janonia — NRD 3:1  
ZSRR — Bułgaria 3:0  
Rumunia — CSRS 3:1  
Korea Płd. — Kuba 3:0

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Janonia,
2. NRD,
3. ZSRR,
4. Bułgaria,
5. Rumunia,
6. CSRS,
7. Korea Płd.,
8. Brazylia,
9. Polska,
10. Kuba,
11. NRF,
12. Tunezja.

### SZERMIERKA

Polscy szpadziści zajęli 6 miejsce w turnieju drużynowym, ulegając w decydującym o 5 lokacie meczu — Rumunom 3:9.

Walcząc znacznie poniżej swych możliwości już w pierwszym sobotnim meczu, decydującym o awansie do pierwszej czwórki nasz zespół przegrał wysoko z Węgrami 1:9. Jedynym zwycięstwem odniósł Henryk Niełaba, który wygrał z mistrzem olimpijskim Fenyvesim 5:2. Po tej porażce pozostała im już tylko możliwość walki o 5 miejsce. Mecz kwalifikacyjny ze Szwecją początkowo przypominał spotkanie z Węgrami. Nic więc dziwnego, że Szwedzi prowadzili już 7:2 i byli pewni zwycięstwa. W tym momencie Polacy jakby „przebudzili się”. Wygrali 7 kolejnych pojedynków i całe spotkanie 9:7.

Gdy wydawało się, że nasi szermierze wreszcie „przelamali się”, przysłała kleska w spotkaniu z Rumunami. Okazało się, że zryw w poprzednim spotkaniu był tylko pozorowaniem „wyskokiem”. Sama ambicja, nie poparta formą, nie może na dłuższą metę wystarczyć.

być, będą obecnie sprzedawane jako pamiątki. Za 50 marek będzie można zabrać ze sobą flagę olimpijską, pod warunkiem pozostania w Monachium co najmniej do 13 września, kiedy to rozpocznie się sprzedaż flag. W ostatnich dniach policja przysłała na gorącym uczynku 35 złodziei flag olimpijskich w tym 25 obcokrajowców.

Pierwszym źródłem dezinformacji dla dziennikarzy o przebiegu zajścia na lotnisku w Fuerstentfeldbruck był jak się teraz okazało jeden z magazynierów Komitetu Olimpijskiego. Na zaproszenie zwanego na lotnisku konferencje prasowej przedstawił się on jako rzecznik Komitetu Organizacyjnego go informując że wszyscy zakładnicy są uwolnieni. Oczywiście dziennikarze rzucili się na te informacje przekazując ją dalej bez bliższego sprawdzania.

W meczu hokeja na trawie Polska — Francja nasz reprezentant Stanisław Kasprzyk ze Sparty Gniezno obchodził jubileusz 50. Wstępu w reprezentacji. 30-letni jubilat oświadczył, że był to jego najdłuższy mecz w życiu.

Ostateczna kolejność w drużynowym turnieju szpadzów:

1. Węgry,
2. Szwajcaria,
3. ZSRR,
4. Francja.

### ZAPASY

Czesław Kwieciński zapewnił sobie już medal, co najmniej brązowy w wadze do 90 kg — w zapasach w stylu klasycznym.

### PIŁKA RĘCZNA

W turnieju piłki ręcznej Polacy przegrali w meczu o 9 miejsce z Norwegią 20:23. W normalnym czasie wynik był remisowy 10:10. Rozstrzygnięcie padło w dogrywce 2 X po 5 min.

Nasi reprezentanci szczególnie w ostatnich minutach spotkania grali wręcz kompromitująco. Na 4 min. przed końcowym gwizdkiem prowadzili 19:16. W tym okresie zespół Norwegii składał się tylko z 4 zawodników, ponieważ sędzia usunął dwóch z boiska. Czwórka ta walczyła przeciwko sześciu Polakom potrafiła wyrównać na 19:19. Wyrównującą bramkę zdobył nasi przeciwnicy z karnego na 5 sek. przed końcem meczu. Dogrywka przyniosła zwycięstwo Norwegii, która ostatecznie zajęła 9 miejsce, a Polska 10.

W meczu o 11 miejsce w turnieju piłkarzy ręcznych Japończycy pokonali reprezentantów Islandii 19:18 (11:12). W meczu o 13 miejsce siódemka Danii pokonała USA 19:18 (12:6), a w meczu o 15 miejsce Hiszpanie wygrali z Tunezyjczykami 23:20 (11:10).

### Podział medali

Po 15 dniu Igrzysk i 158 konkurencjach (bez rezultatów turnieju koszykówki) podział medali jest następujący:

|               | złote | srebr. | brąz. |
|---------------|-------|--------|-------|
| ZSRR          | 41    | 24     | 20    |
| USA           | 28    | 28     | 25    |
| NRD           | 19    | 20     | 21    |
| Japonia       | 13    | 7      | 8     |
| NRF           | 9     | 10     | 13    |
| Australia     | 8     | 7      | 2     |
| Włochy        | 5     | 3      | 7     |
| POLSKA        | 5     | 3      | 5     |
| Węgry         | 4     | 10     | 14    |
| Szwecja       | 4     | 5      | 4     |
| W. Brytania   | 4     | 4      | 5     |
| Bulgaria      | 3     | 7      | 3     |
| Holandia      | 3     | 1      | 1     |
| Francja       | 2     | 4      | 6     |
| Norwegia      | 2     | 1      | 1     |
| Rumunia       | 1     | 4      | 5     |
| CSRS          | 1     | 3      | 2     |
| Kenia         | 1     | 1      | 2     |
| Nova Zelandia | 1     | 1      | —     |
| KRL-D         | 1     | —      | —     |
| Finlandia     | 1     | —      | 2     |
| Dania         | 1     | —      | —     |
| Uganda        | 1     | —      | —     |
| Szwajcaria    | —     | 3      | —     |
| Kanada        | —     | 2      | 3     |
| Mongolia      | —     | 1      | —     |

### Dzisiaj w Monachium

W niedzielę w 16 dniu Igrzysk, reprezentanci Polski wystąpią na arenach olimpijskich w następujących dyscyplinach sportu:

piłka nożna: finał — Polska — Węgry — godz. 20.15,  
zapasy: styl klasyczny — walki finałowe — godz. 10 i 19,  
lucznictwo: 50 m kobiet i mężczyzn (Szydłowska, Maczyska, Wilejto, Leżański) — godz. 10, 30 m kobiet i mężczyzn — godz. 14, lekkoatletyka: maraton (Stawiarz) — godz. 15, 4 x 100 m kobiet — finał (Filiński, Józwiak, Bałkuin, Jedrejek, Długolecka) — godz. 15.55, 4 x 100 m mężczyzn — finał (Nowosz, Ouch, Wagner, Czerbiak, Turkis) — godz. 16.10, 4 x 400 m mężczyzn — finał (Badeński, Werner, Jaremski, Bala-chowski, Korycki) — godz. 16.45,  
boks: finały — w lekką „Szczepański — Orban (Węgry) — godz. 19, w lekkośrednią — Rudkowski — Kottsch (NRF) — godz. 19,

### Program Radia i TV

Polskie Radio nada w dniu 10 bm. następujące transmisje z Igrzysk Olimpijskich:

Program I: godz. 11.00—11.57, 15.00—17.00, 19.00—22.00.  
Transmisje telewizyjne: godz. 9.00—9.55 kronika olimpijska; 9.55—11.45 piłka nożna NRD — ZSRR o trzecie miejsce; 14.00—17.50 lekkoatletyka, a w nim: 14.10—14.45 Pakistan — NRF finał hokeja na trawie; 14.55—17.55 finały lekkoatletyczne; 18.55—20.40 olimpijski, a w nim: 18.55—20.10 finały boks; 20.10—22.00 Polska — Węgry piłka nożna o pierwsze miejsce; 22.00—0.10 boks finały.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżewskiego 349 Głogowska 107/109. Główna 53 Kórnicka 24. Mickiewicza 22. Stowiarzka Starolecka 78 (dworzec nocny). Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-

znanu tel. 550 00

Wielkopolskie Muzeum

Wojskowe (St. Rynek) — codziennie 11—18, niedz. i św. g. 11—17.

Muzeum Wyzwolenia (Cytadela) — codziennie g. 10—19, niedz. i św. g. 11—20.

Muzeum w Korkniku — g. 9—17, sob. 9—14.

Muzeum w Rogalinie — codziennie g. 10—16, niedz. g. 10—18.

Klub MPK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa „50 lat Mongolskiej Republiki Ludowej” — g. 10—20, niedz. i św. g. 11—20.

BWA Arsenál (St. Rynek) — Gra fika D'Amil Mufid-Zade (Azerbejdżan); Rysunki T. Szukaly „Wielkopolskie wiatraków” — rysunki H. Kota „Gdy Poznań obwarowany był murami, bastionami i bramami; Mozaiki i rysunek M. Poznańskiego — g. 10—18, niedz. 10—15, poniedziałek nieczynne.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Ratel z Cott buss „Człowiek i praca” (do 16. IX) — g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.

Muzeum w Korkniku — g. 9—17, sob. 9—14.

Muzeum w Rogalinie — codziennie g. 10—16, niedz. g. 10—18.

Klub MPK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa „50 lat Mongolskiej Republiki Ludowej” — g. 10—20, niedz. i św. g. 11—20.

BWA Arsenál (St. Rynek) — Gra fika D'Amil Mufid-Zade (Azerbejdżan); Rysunki T. Szukaly „Wielkopolskie wiatraków” — rysunki H. Kota „Gdy Poznań obwarowany był murami, bastionami i bramami; Mozaiki i rysunek M. Poznańskiego — g. 10—18, niedz. 10—15, poniedziałek nieczynne.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Ratel z Cott buss „Człowiek i praca” (do 16. IX) — g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.

Muzeum w Korkniku — g. 9—17, sob. 9—14.

Muzeum w Rogalinie — codziennie g. 10—16, niedz. g. 10—18.

Klub MPK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa „50 lat Mongolskiej Republiki Ludowej” — g. 10—20, niedz. i św. g. 11—20.

BWA Arsenál (St. Rynek) — Gra fika D'Amil Mufid-Zade (Azerbejdżan); Rysunki T. Szukaly „Wielkopolskie wiatraków” — rysunki H. Kota „Gdy Poznań obwarowany był murami, bastionami i bramami; Mozaiki i rysunek M. Poznańskiego — g. 10—18, niedz. 10—15, poniedziałek nieczynne.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Ratel z Cott buss „Człowiek i praca” (do 16. IX) — g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.

Muzeum w Korkniku — g. 9—17, sob. 9—14.

Muzeum w Rogalinie — codziennie g. 10—16, niedz. g. 10—18.

Klub MPK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa „50 lat Mongolskiej Republiki Ludowej” — g. 10—20, niedz. i św. g. 11—20.

BWA Arsenál (St. Rynek) — Gra fika D'Amil Mufid-Zade (Azerbejdżan); Rysunki T. Szukaly „Wielkopolskie wiatraków” — rysunki H. Kota „Gdy Poznań obwarowany był murami, bastionami i bramami; Mozaiki i rysunek M. Poznańskiego — g. 10—18, niedz. 10—15, poniedziałek nieczynne.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Ratel z Cott buss „Człowiek i praca” (do 16. IX) — g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.

|              |                    |
|--------------|--------------------|
| WRZESIEŃ     | Lukasza, Mikołaja  |
| 10           | Jacka, Piotra      |
| Niedziela    |                    |
| 11           | Stożce: 5.17—18.22 |
| Poniedziałek |                    |

## TEATR

### NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Pokój na godzinę”  
OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”  
OPERA — g. 19 „Pięk